

# NOWY WYKWINT I MODA

Miesięcznik poświęcony sztuce nowoczesnego kroju, wytwórczości krajowego przemysłu włókienniczego i zagadnieniom mody.

Rok I.

Lipiec — Sierpień 1937 r.

Nr. 2|3



*„Morze — najtańsza droga dla towaru i człowieka, — szkoła hartu i odwagi — możliwość organizacji ludzkiej na całej kuli ziemskiej, — nie dzieli a łączy Narody. Handel i przemysł urastają do znaczenia światowego dopiero przez zetknięcie się z morzem. Kto się z morzem zaprzyjaźnił, temu ono daje cały świat w podarunku*

*Ignacy Daszyński*

W całym kraju znane są materjały  
wełniane pierwszorzędnej jakości

GDYNIA

WILNO

TORUŃ

POZNAŃ

WARSZAWA

ŁÓDŹ

TOMASZÓW MAZOWIECKI

OKATOWICE

ŁWÓW

KRAKÓW

firmy

**Matys**  
**Jakubowski i ska.**  
w Tomaszowie Mazowieckim

Administracja i Redakcja: Kraków ul. A. Potockiego 2. Tel. 154-99. Konto rozrachunkowe Kraków Nr. 31.

Redaktor Naczelny: Stanisław Romaszkan.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Potoczny.

Prenumerata za 12 miesięcz. z dodatkami rocznie zł. 15; półrocz. zł. 8; kwart. zł. 4; numer pojedynczy zł. 1'50.

CENY OGŁOSZEŃ: cała strona 450 zł.,  $\frac{1}{2}$  str. 230 zł.,  $\frac{1}{4}$  str. 115 zł.,  $\frac{1}{8}$  str. 58 zł.,  $\frac{1}{16}$  str. 29 zł.  $\frac{1}{32}$  15 zł.  
adres (najmniejsze ogłoszenie) zł. 10. — inne za 1 cm<sup>2</sup>. zł. 2, kolorowe 25% drożej.

Wydawca: „Krakowski Instytut Wydawniczy“ wł. H. Priuszkowa, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 2.

Copyright by „Nowy Wykwint i Moda” Poland.

# NOWY WYKWINT I MODA

Miesięcznik poświęcony sztuce nowoczesnego kroju, wytwórczości krajowego przemysłu włókienniczego i zagadnieniom mody.

## Walczmy o lepszą przyszłość

Zdrowy rozum każdego myślącego rzemieślnika, któremu dobro Państwa i własne leży na sercu, dojść musi do wniosku, że nie tylko powołani z urzędu mają obowiązek dbania o dobro kraju, lecz wszystkie zawody, nie wyłączając rzemiosła.

Ażebym skutecznie dla dobra kraju pracować, winno rzemiosło bezwzględnie zwiększyć swe zainteresowanie się prasą zawodową, gdyż w ciasnym swym kółeczku nie wiele aktualnego się dowie, a wynik pracy we własnym warsztacie nie może być podstawą do oceny położenia ogólnego.

Do ustalenia potrzeb rzemiosła, zwiększenia jego rentowności, tym samym jego pożyteczności dla Państwa, niezbędną jest szersza orientacja, większy wysiłek wymagający zdolności, których jednostka, bez bodźca, sama ze siebie wydobyć nie jest w stanie.

Rolę przewodnika w tym wypadku spełnia znakomicie prasa zawodowa. To co dla rzemiosła posiada wartość, znajdzie rzemieślnik na łamach swego organu, który w treść, tak pod względem zagadnień społeczno-gospodarczych jak i zawodowych, będzie tym bogatszy, im więcej go dane rzemiosło popierać będzie. Działalność poszczególnych cechów, ogłaszana w tym piśmie, przyczyni się niewątpliwie do współzawodnictwa zdrowego między cechami, oraz nastąpi wymiana zdań; w sprawach polepszenia bytu i dalszego kształcenia się pobudzi ono idealniejsze i żywotniejsze jednostki do większego wysiłku, przysłuży się również do racjonalniejszego pośrednictwa pracy i regulacji ruchu osiedleńczego. Czas więc najwyższy, by poszczególni rękodzielnicy zrozumieć chcieli cel i wartość prasy rzemieślniczej.

Każdy inteligentniejszy rzemieślnik, umiejący patrzeć w przyszłość, przyznać musi, że prasa zawodowa jest dla niego organem, w którym znajdzie materiał naukowy, kierunek i porady fachowe, w którym zależnie od swych zdolności, wypowiedzieć może swe zdanie. Brak zainteresowania okaże tylko rzemieślnik nie mający dla celu i rozwoju prasy rzemieślniczej należytego zrozumienia, po za nim człowiek leniwy do czytania, nie dbający o postęp lub mędrzec domorosły, któremu zdaje się, że wszelkie już posiadał rozumy, a który w rzeczywistości nawet jeszcze swego fachu dostatecznie nie opanował.

Do rozpowszechnienia prasy zawodowej przyczynić się powinien każdy uswiadomiony rzemieślnik, zdolniejszy natomiast zabierać na jej łamach głos. Prasa zawodowa jest miernikiem wiedzy i zdolności rzemiosła i dowodem jego dojrzałości — poruszając wszelkie sprawy dotyczące egzystencji, umożliwia jednostkom wybijanie się, ułatwia ogółowi walkę o byt.

Mówi się stale o konieczności przebudowy naszego ustroju społeczno-gospodarczego, jako potrzebie nieodzownej dla polepszenia dobrobytu w kraju. Brak kontroli nad przyrostem nowych sił w zawodach stał się współczynnikami kryzysu. Szala wagi z nadprodukcją w wielu zawodach, wymagających inteligencji różnego stopnia, przechyliła się na niekorzyść warstwy produkującej, odwrót zatem od złego kierunku jest nakazem chwili. Lekarzy, adwokatów, inżynierów, różnego typu urzędników oraz kandydatów na stanowiska te jest stanowczo za dużo, a dalszy napływ młodszej generacji przyczynić się może tylko do coraz to większego obniżenia stopy życiowej w tych zawodach i zdolności spożycia. Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa różnego rodzaju handlowców, kancelistów i t. p. stają się oni bowiem ciężarem rodziny, warsztatów produkujących i państwa.

Do wytworzenia się tej sytuacji przyczyniło się w dużej mierze i rzemiosło, które miał dbać o swe własne dobro, powiększyło kadry bezrobotnych, pracując samo bez przewidzienia, nadprodukowało poza tym od zarania niepodległości aż do niedawna wielu niedostatecznie wykwalifikowanych, do walki o byt słabo przygotowanych pracowników, dających się uzdolnionym dotkliwie we znaki i obniżających rzemiosło w jego wartości.

Z powyższego winno rzemiosło wyciągnąć dla siebie naukę, jak bowiem w wolnych zawodach nadmiar inteligencji okazał się szkodliwym, tak brak jej w rzemiosle spowodował nie mniej złego.

Korzystając z tej sytuacji wybiły się, obok inteligencji rzemieślniczej wysoko wartościowej i w całym tego słowa znaczeniu zasłużonej, na czoło organizacji zawodowych jednostki bez idei, gonione za zaszczytami, dbające o własne korzyści więcej niż

Zapisujcie się na członków Ligi Morskiej i Kolonialnej!

o dobro rzemieślnika i zbiorowe ogółu, wielu z brakiem odpowiednich kwalifikacji zawodowych, hamujących rzemiosło w postępie.

Ten dotkliwy brak inteligencji powinno rzemiosło uzupełnić i w tym kierunku przygotowywać młodszą generację. Na czołowych stanowiskach niewymagających uniwersyteckiego wykształcenia, musi mieć rzemiosło ludzi ze średnim wykształceniem, gdyż bez takich nie potrafi wyrobić sobie należytego poważania.

Wytyczne w kierunku odrodzenia rzemiosła podamy naszym czytelnikom w następnych numerach, ze względu jednak na konieczność zwiększenia dochodowości warsztatów pracy, tak dla dobra rzemiosła jak i Państwa, powtarzamy na temat ten nie dość często przypomniane rady, że do stworzenia lepszych warunków, niezbędny jest szerszy widnokrąg i zwiększenie zasobu wiedzy rzemiosła. Poza tym konieczna jest współpraca w skupieniach zawodowych, ko-

rzystanie z rad i wskazówek prasy zawodowej, współpraca z tą prasą i zużytkowanie jej dla dobra rzemiosła, następnie nie uchylenie się od obowiązku współpracy jednostek zdolnych w organizacjach zawodowych, stroniących od pracy tylko z powodu pobudek ubocznych, wybieranie na starszych cechu mistrzów nie gadatliwych, lecz szczególnie uzdolnionych, postępowych i zrównoważonych. Dla wykształcenia przyszłych radców rzemiosła, egzaminatorów i przodowników w dziedzinie oświaty zawodowej, pomocną będzie średnia szkoła zawodowa z programem specjalizacji, postawiona na wysokim poziomie. Poza tym nieodzowną jest kontrola nad dopływem kandydatów do stanu rzemieślniczego.

Krocząc po tej linii wytycznej, przywódcy rzemiosła będą w możności wywiązać się z ciężącego na nich obowiązku, a rzemiosło stanie się czynnikiem pracy dla dobra Państwa.

M. B.

## Z DZIEDZINY MODY.

# Jaki wybierzemy kapelusz na lato?

Zbliża się najniłszy okres — czas urlopów — wytworny Pan zastanawia się nad wyborem właściwego okrycia głowy na ten sezon.

Musi ono posiadać dwie zalety: być praktyczne i eleganckie. Praktyczne ze względów osobistych, eleganckie dla... Niej.

Omówimy w tym artykule kapelusze letnie: miastowe, podróżne, i sportowe. Gdyby ktoś w Ameryce pokazał się w lipcu zamiast w kapeluszu „Girardo“ w innym nieodpowiednim na ten sezon, naraziłby się ku ogólnej ucieście na naciągnięcie mu przez pierwszego lepszego śmiałka kapelusza na nos. Jakkolwiek nie pochwalamy tego „eleganckiego“ zwyczaju, jednak stwierdzamy, że zwyczaj ten czy też nieobyczaj, leżący przede wszystkim w interesie kapeluszników, mógłby i naszych Pa-



nów zmusić do używania w lecie tak zdrowego i wygodnego kapelusza słomkowego. Nie musi to być koniecznie „Girardo“ w zupełności zastąpi go „Panama“, którego wiele rodzaj spotykamy w handlu. Zaoferowanie odpowiedniego kapelusza będzie najlepszą metodą walki ze zwyczajem chodzenia bez okrycia głowy. Wytworny Pan nigdy nie pokaże się na ulicy bez kapelusza, o ile nie chce go mieć na głowie powinien przynajmniej trzymać w ręce. Pomijamy już kwestie zdrowotne, udowodnionym bowiem jest, że silne promienie słoneczne niszczą włosy, wpływając na ich osłabienie. „Panama“

jako zły przewodnik ciepła nie rozgrzewa się w słońcu, lecz jak wykazały przeprowadzone badania utrzymuje stale jedną temperaturę ciała. Zdjęcie pierwsze przedstawia nam popularny model „Panamy“.

Delikatny, oryginalny model „Panamy“ o fasonie amerykańskim, szczególnie odpowiadający naszemu smakowi widzimy na następnym zdję-



ciu. Jest on przybrany czarną wstążką z kokardą.

Dla Panów, którzy mimo zalet jakie posiadają kapelusze słomkowe, nie mają do nich przekonania, polecamy uwidoczniiony poniżej, lekki jak piór-



ko filcowy kapelusz do zwijania, w kolorze srebrno-popielatym, o rondzie szerokości 5.5 cm., przybrany ciemno-popielatą wstążką.

W podróży wytworny pan używa zgrabnego i lekkiego kapelusza „Boucle“ z niską główką,



równie ściętym z tyłu lekko wzniesionym rondem szerokości 5.2 cm., o przybraniu dwukolorową wstążką z kokardą. Sportowy kapelusz przedstawiony jest na ostatnim zdjęciu, jest to przepiękny oryginalny kapelusz sportowy wykonany z lekkiego włoskowatego filcu w kolorze ciemno-granatowym z jasno-popielatym stębnowaniem i wstążką tegoż koloru. Lansowane są również modele przybrane wstążką przypominającą w wyrobie mech. Najchętniej widziane kolory: zielony, srebrno-popielaty i czerwony brąz w różnych odcieniach.

ESER.

## DZIAŁ KRAWIECTWA MIAROWEGO.

# O PRZYBORACH KRAWIECKICH

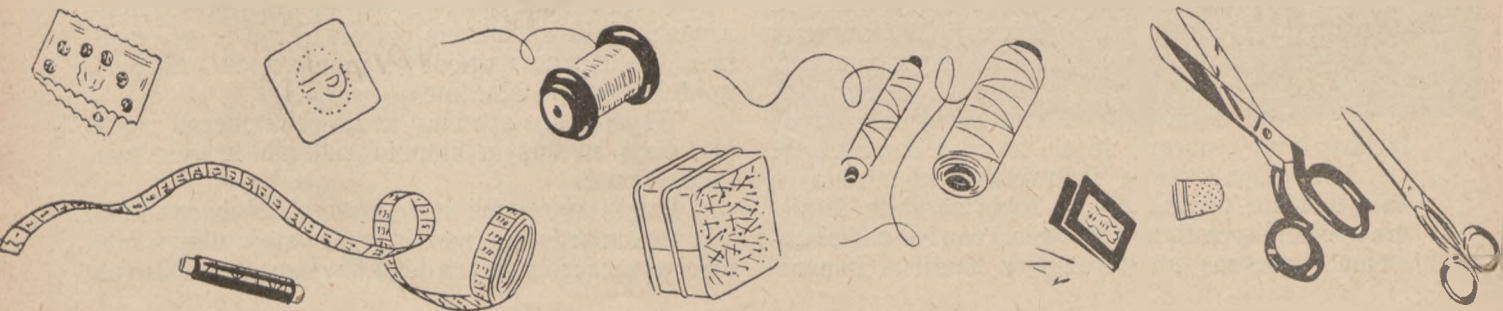
Od doboru właściwych przyborów krawieckich uzależniona jest w dużej mierze jakość wykonanej roboty, dlatego więc nie należy oszczędzać przy zakupie przyborów. Należy dobre są rzeczą bardzo ważną w krawiectwie, rozróżniamy ich trzy gatunki, małe specjalnie dostosowane do robienia dziurek ze śrubką do nastawiania lub zwykłe bez niej, pierwsze są o wiele wygodniejsze gdyż można je zawsze dokładnie nastawić na żadaną wielkość dziurki, drugie nożyczki podręczne do szycia ręcznego i krajania podszewki, oraz duże nożyce służące do przykrawania materiału, znajdujemy ich w handlu bardzo duży wybór i w rozmaitych formach. Każda fabryka nożyczek posiada swe specjalne marki. W wyborze kierować się należy tylko pierwszorzędą jakością a wówczas nożyce takie wystarczą mistrzowi krawieckiemu przy odpowiednim obchodzeniu się z nimi na cały czas wykonywania zawodu. Spotykamy w handlu dwie odmiany nożyc, a mianowicie francuskie i angielskie, różnią się one między sobą tylko kształtem uchwytu. Jeśli chodzi o konserwację, należy przede wszystkim chronić nożyce przed rdzą, jakkolwiek jest to rzeczą całkiem naturalną, ile razy jednak można spotkać w zakładzie nożyczki nadzarte rdzą i dalej w takim stanie używane, chociaż łatwo rdzę można usunąć przy pomocy nafty. Należy również bezwzględnie unikać używania nożyczek do oszyczenia kredki krawieckiej. Do tego celu nadaje się zupełnie dobrze stary nożyk lub specjalnie sprzedawane w większych składach z przyborami przyrządy do ostrzenia kredek. Kto dba o swoje nożyczki, ten winien pamiętać, że rzucanie nożyczkami podczas pracy oraz dopuszczenie do ich upadku na podłogę jest bardzo szkodliwe, gdyż rozluźniają się przez to nity i przybór traci na swej wartości użytko-

wej. Codziennie winny być nożyczki napszczone kroplą oliwy, którą należy równomiernie szmatką rozetrzeć wzdłuż ostrza. Ochrania się tym samym nożyce przed rdzą i utrzymuje się stale w połysku. Od czasu do czasu należy również naoliwić spojenie, by uchronić nożyczki od zacinań się, bezwarunkowo niedopuszczalnym jest rozkręcanie lub przyklepywanie młotkiem nożyczek, te czynności należy pozostawić szlifierzowi.

Dobry rzemieślnik, dbający o swój warsztat i przybory nigdy sam nie będzie się brał do ostrzenia nożyczek (jak się to zdarza na szyjce od flaszki lub osłkach kupionych na targu) lecz zawsze powierzy naostrzenie dobremu fachowcowi i to nie żadnemu domokrażnemu szlifierzowi, który również może je uszkodzić.

Naparstek używany przy szyciu ręcznym do ochrony średniego palca prawej ręki winien posiadać powierzchnię porowatą, by igła miała na nim dobre oparcie. Ze względów zdrowotnych winno się przy szyciu od czasu do czasu zdjąć naparstek, by spoconą poduszczkę palca ochłodzić.

Igły są podzielone zależnie od swej grubości na numery, których mamy 10. Prócz tego mamy w handlu igły krótkie, półdługie i długie zależnie od ich przeznaczenia. Numery niższe oznaczają igły grubsze. Igły średniej długości nr. 1—4 używane są do przyszywania guzików, do fastrygowania używa się igieł dłuższych, do obrębiania i innych drobnych prac oraz szycia jedwabiem bierzemy igły cienkie i krótkie. Najczęściej używanym asortymentem igieł są numery od 3 do 8. Gdy po pewnym czasie igła stępi się można ją wyostrzyć przez kilkukrotne wsadzenie w poduszczkę napełnioną opilkami żelaznymi lub wygładzić na podszwie bucika.



Szpilki winny być stalowe, by nie rdzewiały i nie gięły się oraz ostro zakończone ażeby nie uszkadzały delikatnych materiałów.

Miara (centymetr) musi być zrobiony z trwałej i nienaciągającej się taśmy, gdyż po dłuższym używaniu mogłaby się uciągnąć i podziałka byłaby fałszywa.

Kreda krawiecka w dobrym gatunku jest konieczna przy przykrawaniu i znaczeniu poprawek, musi ona stale być dobrze zaostrzona, by rysowane linie były wyraźne i dokładne. Pozostały przy ostrzeniu pył kredowy należy zbierać, używając go do wywabiania tłustych plam na materiale. W tym wypadku należy zaplamione miejsce posypać proszkiem kredowym, który po pewnym czasie wyciągnie tłuszcz, splamione miejsce należy następnie oczyścić przez wytrzećnię oraz szczotką.

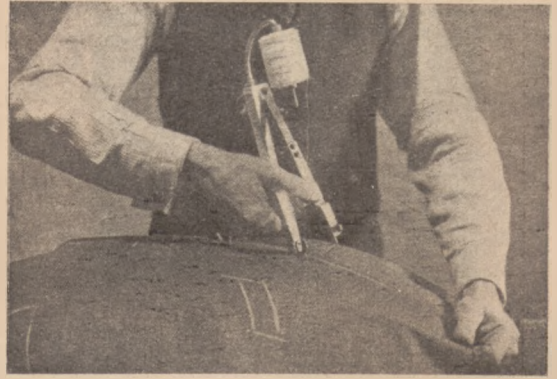
Pozostają jeszcze do omówienia liczne rodzaje nici przędz i jedwabii do szycia. Przędza bawełniana t. zw. fastryga służy do prowizo-



Ulepszony stojak na nici, uznany jako bardzo praktyczny.

rycznego zeszywania części materiału oraz zaznaczania miejsc rysowanych kredą, nie powinna ona być zbyt mocna, by przy usuwaniu nie niszczyła

materii. Do fastrygowania należy używać jedynie do tego celu wyrabianej przędzy na dużych



Przyrząd samoczynnie fastrygujący.

szpulkach. Delikatne materiały (damskie) można fastrygować jasnym jedwabiem. Nici do szycia są dwojakiego rodzaju: maszynowe oraz do szycia ręcznego. Nici maszynowe są skręcane w lewo i dzielą się na górne nakładane na maszynę oraz dolne nawijane na szpulkę w czółenku, grubości ich są uzależnione od rodzaju roboty. Najczęściej używane są numery od 40 do 60. Nici górna winna być silniejsza i błyszcząca dolna natomiast matowa i miękka. Nici do szycia ręcznego są skręcane w prawo zwykle mocniejsze od maszynowych, zwłaszcza do przyszywania guzików winno się dobiierać nici konopnych mocnych, które najlepiej przed uszyciem jeszcze raz skręcić i potrzcć woskiem.

Jedwab do szycia używany jest więcej w damskim krawiectwie, gdyż można go otrzymać w dowolnych kolorach i lepiej nadaje się do szycia delikatnych tkanin. Jedynie ubiory przeznaczone do prania, powinno się szyć cienkimi niemi nr. 80, gdyż jedwab w praniu puszcza i traci na wytrzymałości. Jedwab t. zw. floretowy jest słabszy od prawdziwego jedwabiu i nadaje się jedynie do wykonywania szwów ozdobnych a nie zespalających. Do obdziergania dziurek używany jest specjalny jedwab kilkakrotnie skręcony t. zw. kordonek. ESER.

## SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU

### Nieco o figurach anormalnych

W krawiectwie miarowym dość trudnym problemem jest kwestia zadowolenia klienta wykazującego pewne anormalności w budowie.

Na wstępie należy zaznaczyć jeden podstawowy pewnik: krawiec miarowy winien w każdym wypadku dążyć ku temu, by klient był zadowolony w stu procentach, przy czym nie należy zapominać, że klienci wykazujący nawet poważne anormalności w budowie, wymagają od krawca, by mimo tych błędów figury, ubranie leżało na nich bez zarzutu.

Pomijając kwestię zadowolenia klienta, a co za tym idzie, pozyskanie go sobie na stałe, istnienie anormalnych figur zapewnia krawiectwu miarowemu skuteczną konkurencję z handlem konfek-

cyjnym. Wiemy przecie z własnego doświadczenia, iż bardzo mało spotyka się figur szablonowych, podobnych do siebie. A już ludzie wykazujący nawet niewielkie bodaj anormalności w budowie, bezwzględnie oddadzą pierwszeństwo krawiectwu miarowemu, jeśli to ostatnie potrafi ukryć te anormalności, czemu ze względów technicznych przemysł konfekcyjny poddać nie potrafi.

Współczesne systemy kroju oraz obecna moda ułatwiają w dużym stopniu zadanie krawiectwu miarowemu.

Dzięki szeregowi nowoczesnych zdobyczy krawiectwa miarowego, możliwym się staje ukrywanie niżej wyszczególnionych defektów figur anormalnych

1. Nierówne ramiona.
2. Plecy pochyłe (błąd ten da się usunąć nawet bez potrzeby wstawiania waty).
3. Piersi zapadnięte doprowadzone do stanu normalnego (bez użycia waty).
4. Figury brzuchate (można doprowadzić do tego, że wypuklenia będą prawie niewidoczne).
5. Wszelkie inne anomalie budowy, do usunięcia których czytelnicy nasi znajdują bliższe szczegóły w serii poświęconych tym zagadnieniom artykułów, które ukazywać się będą systematycznie w naszym czasopiśmie, uzupełnione odpowiednimi rysunkami i objaśnieniami.

Poza samym krojem, dostosowanie ubrania do anomalii budowy klienta, winno mieć miejsce w drodze dokładnej i umiejętnej przymiarki.

Bardzo ważnym zadaniem krawcy miarowego jest zdolność wnikiwego i naprzód w te anomalie budowy, które mogą stanowić źródło poprawek i podkopać zaufanie klienta do fachowości krawcy.

Umiejętność przewidywania, zdolność ukrywania anomalii budowy, uwalnia nieraz krawca od niejednokrotnych rozczarowań, na które tak często napotykamy w naszym zawodzie. Często bowiem, to, co w przymiarkach wydaje się w zupełnym porządku, w momencie ostatecznego wykonczenia sztuki, wykazuje błędy, wymagające poprawek. Zdolność orientowania się w anomalii budowy klienta, podczas przymiarek, bezsprzecznie uchroni nas od zbędnych poprawek.

Reasumując powyższe, śmiało możemy twierdzić, że tylko krawiectwo miarowe ma rację bytu tam, gdzie są do ubrania klienci garbaci, krzywi, brzuchaci, i ci wszyscy, których figury chociażby tylko w małym stopniu są anormalne.

Umiejętność zadowolenia klienta, a co za tym idzie, oparcie bytu krawiectwa miarowego na stałych podstawach, w dużej mierze uzależnione jest od orientowania się poszczególnych krawców w najnowszych zdobyciach sztuki krawieckiej.

Zrozumiałym jest, że wszędzie władność i interesujące ogół krawiectwa najłatwiej i najprędzej dociera do niego za pośrednictwem organu zawodowego, który podobnie jak czasopisma tego rodzaju zagranicą podaje najnowsze z tej dziedziny zdobycze.

Wydawnictwo nasze postawiło sobie za zadanie, ułatwienie pracy wszystkim krawcom, przez zamieszczanie artykułów fachowych, poświęconych tajemnikom kroju, zdobytych dzięki współpracy specjalisty.

Jesteśmy w zupełności przekonani, że nasza praca wyda pozytywne rezultaty, zapewniając nam życzliwą wdzięczność i uznanie najszerzych warstw krawieckich.

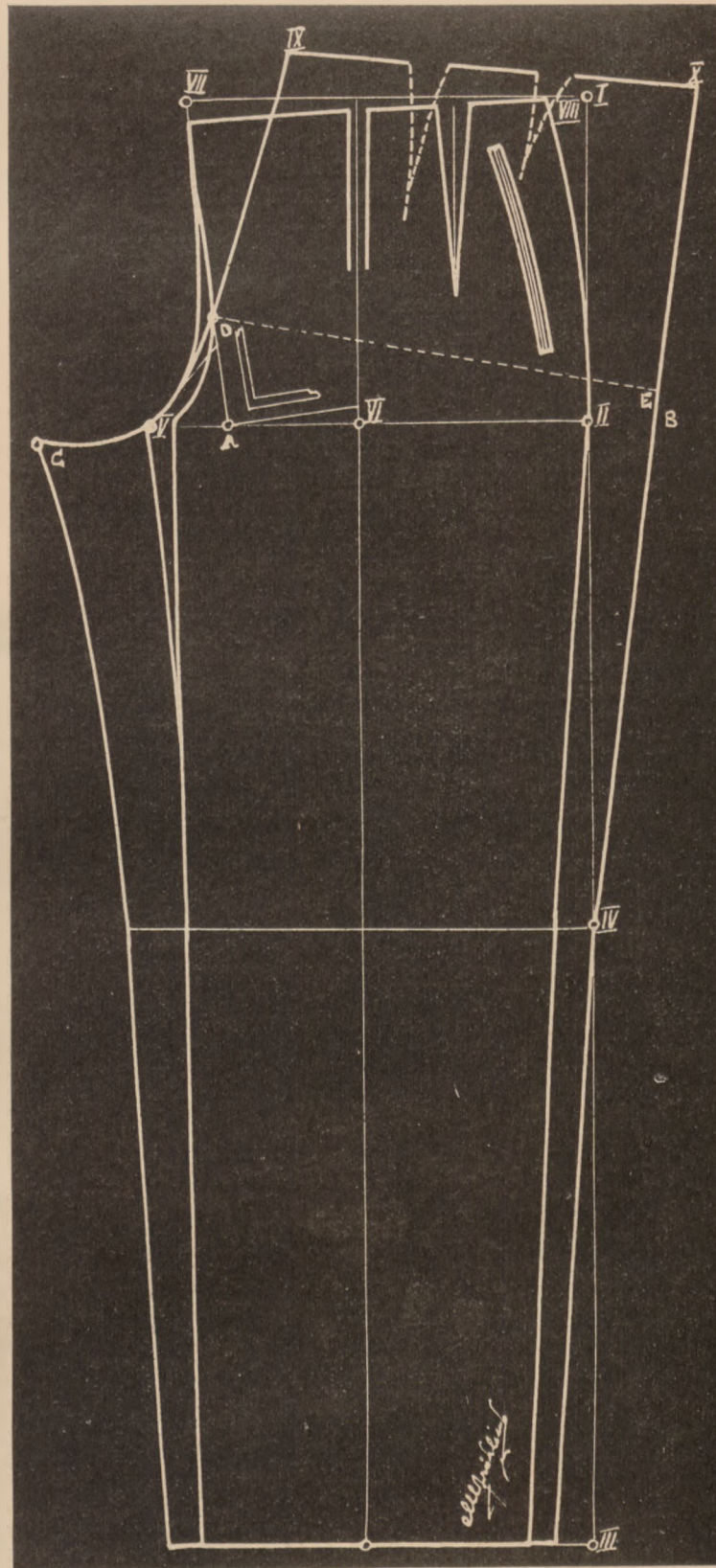
M. F.

## Spodnie biodrowe

Miara:		
Cała długość	.	108 cm.
Po kroku	.	84 "
W pasie	.	41 "
W biodrach	.	103 "
Szerokość uda	.	38 "
W kolanie	.	29 "
U dołu	.	25 "

### Objaśnienie:

Rysujemy kąt prosty i mierzymy od I do II = 1/4 siedzenia minus 2 cm. czyli od I (do III) =



Skala 1:5.

cała długość (108 cm.), od III do II = miara w kroku (84 cm.) od II do III dzielimy na 1/2 i od dołu do góry plus 5 cm. wydstaje się kolano od

II do V = 3/10 z siedzenia (na żądanie szerszych spodni plus 1 cm.) od II do V dzielimy na 1/2 dostaje się punkt VI, od V do VI dzielimy na 1/2 plus 1 cm. do przodu wydostaje się A. od VII do VIII = 1/4 pasa plus 4 do 5 cm od IX do X — 1/4 pasa plus 8 do 10 cm. mierzymy od II do V, tą część stawiamy na punkt B i mierzymy do linii C szerokość uda plus 4 cm. na szwy, linia D, E, służy do kontrolnej miary siedzenia, reszta linii i kontury wykończamy według wzoru.

Na żądanie wysyła administracja naszego wydawnictwa najdokładniejsze wyjaśnienia do powyższego.

M. F.

## Jakie spodnie są nam potrzebne

Faktem bezsprzecznym jest, że umiejętność nienagannego uszycia spodni uznana być musi w krawiectwie za pewnego rodzaju świadectwo dokładności miary i kroju.

Nie trzeba się zupełnie zastanawiać nad tym, jakie znaczenie dla całokształtu zamówienia krawieckiego może odegrać fakt, gdy spodnie są źle uszyte, co dyskredytuje całą robotę krawca w oczach klienta.

Cała trudność polega na tym, że spodnie właściwie mierzy się tylko raz, a wszelkie zasadnicze poprawki są nader trudne i rzadko tylko dają dobre rezultaty.



Sztuka dobrego wyglądu i przypasowania spodni polega na posiadaniu pewnego i niezawodnego systemu ich kroju.

Wyżej zamieszczony rysunek z objaśnieniami winien uprzystępnąć najszerszym warstwom krawieckim sposób łatwego i dokładnego wykonania spodni bez poprawek i błędów.

M. F.

## Modne pumpy (Knicker-bocker)

Miara:

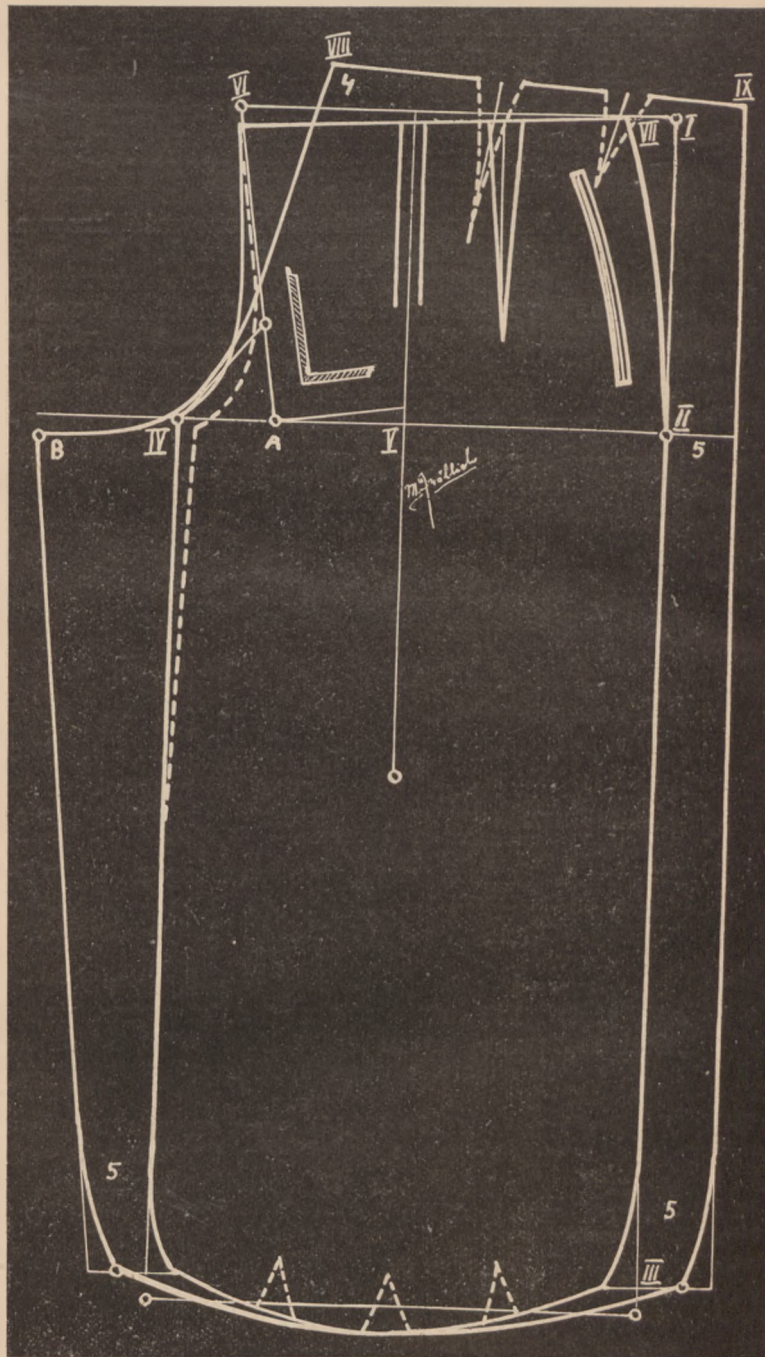
Miarę na pumpy bierze się normalnie jak na spodnie długie, następnie odejmuje się z całej długości i z długości kroku po 10 cm. jak np.:

Cała długość 100 cm. minus 10 cm. = 90 cm.  
Po kroku 76 cm. minus 10 cm. = 66 cm.

W pasie 93 cm.

W siedzeniu (biodra) 103 cm.

U dołu 34 cm.



Skala 1:5.

### Opis kroju.

Rysujemy kąt prosty i mierzymy od I do III = cała długość (90 cm.), od III do II = miara kroku, od II do V = 2/10 z siedzenia minus 1



cm. (19,6 cm.), od V do A = 1/10 z siedzenia minus 1 cm. (9,3 cm.). Od A do IV = szerokość V, A, minus 2 cm. (7,3 cm.) szerokość II, IV przenosimy do dołu, od VI do VII = 1/4 pasa plus 6 cm. od VIII do IX = 1/4 pasa plus 7 do 8 cm., od IV do B = 1/10 z siedzenia. Reszta linii i kontury według wzoru.

M. F.

## Marynarka sportowa\* (to co modne)

### Miara:

Wysokość pleców . . . . .	23,5 cm
Długość stanu . . . . .	40 "
Cała długość . . . . .	70 "
1/2 objętości piersi . . . . .	48 "
1/2 objętości pasa . . . . .	43 "

### Konstrukcja kroju

#### Plecy:

Rysujemy kąt prosty i mierzymy od I do II = wysokość pleców, czyli 1/2 z 1/2 objętości piersi,

minus 0,5 cm (23,5 cm), od I do III = długość stanu (40 cm), do IV = cała długość (70 cm), od I do V = 1/6 z 1/2 objętości piersi plus 1 cm. (9 cm), od V do VI = 1/4 z 1/2 objętości piersi (12 cm). Reszta według rys.

#### Przód:

Od VII do VIII = 1/2 z 1/2 objętości piersi minus 2 cm. (22 cm)

od VIII do IX = 1/4 z 1/2 objętości piersi plus 2 cm. (14 cm)

od IX do X = 1/4 z 1/2 objętości piersi plus 2 cm. (14 cm)

od X do XI = 1/8 z 1/2 objętości piersi (6 cm)

od X do XI dzielimy na 1/2 = punkt XII (3 cm)

od XIII do XIV = 1/4 z długości stanu minus 1 cm. (9 cm)

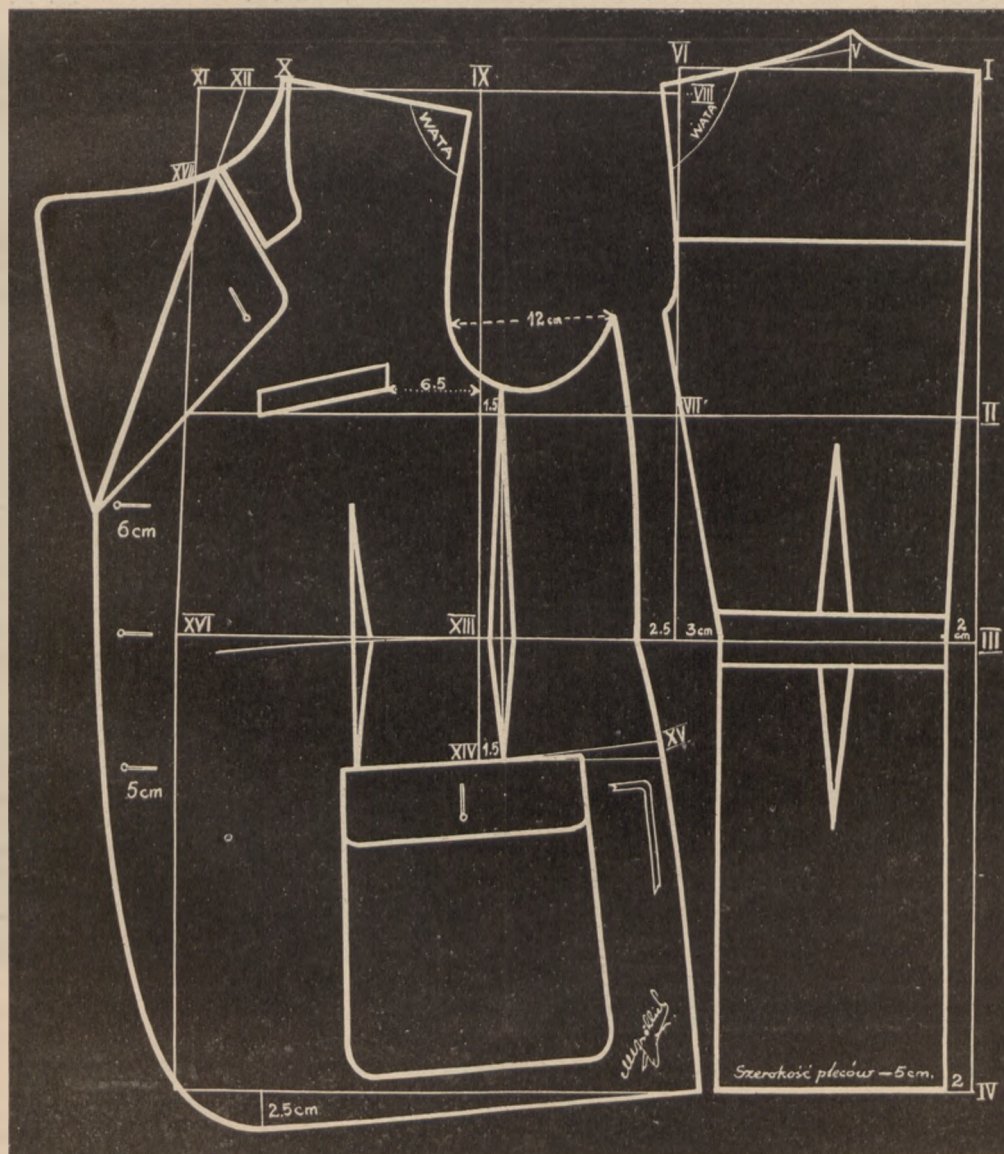
od XIV do XV = 1/3 z 1/2 objętości piersi minus 2 cm. (14 cm)

od XIII do XVI = 1/2 z 1/2 objętości pasa (21,5 cm)

od XI do XVII = 1/8 z 1/2 objętości piersi (6 cm)

Reszta linii i kontury według wzoru.

M. F.



Modna marynarka sportowa.

# ŻAKIET DAMSKI SPORTOWY

## Miara:

Długość stanu	38 cm.
Długość boczka	19 "
Cała długość	58 "
1/2 szerokości pleców	17 "
1/2 objętości piersi	48 "
1/2 objętości pasa	38 "
1/2 objętości siedzenia	48 "

## Objaśnienie.

### Plecy:

Wysokość pleców otrzymuje się w następujący sposób: Taśmą czyli paskiem obejmujemy w talii i mierzymy do paska t. j. długość talii. Następnie mierzymy od głębokości pach do paska i miarę tą nazywamy „boczkiem“. Teraz zaczynamy rysować, gdyż wysokość pleców już posiadamy. Rysujemy kąt prosty i mierzymy od A do B długość talii = 38 cm. od B do C = miara „boczek“ 19 cm. od A do D = cała długość 58 cm. od B do D dzielimy na 1/2 wydestaje się punkt j. od A do E = 1/10 z całej objętości piersi minus 1 cm. Reszta linii według wzoru.

### Przód:

od F do G = 1/4 z 1/2 objętości piersi 12 cm.  
od G do H = 1/4 z 1/2 objętości piersi 12 cm.  
od H do i = 1/10 z całej objętości piersi 9,6 cm.  
linia B, L, służy do kontrolnej miary pasa  
linia j, K, służy do kontrolnej miary siedzenia  
Reszta linii i kontury podług wzoru.

### Rękaw.

#### Miara:

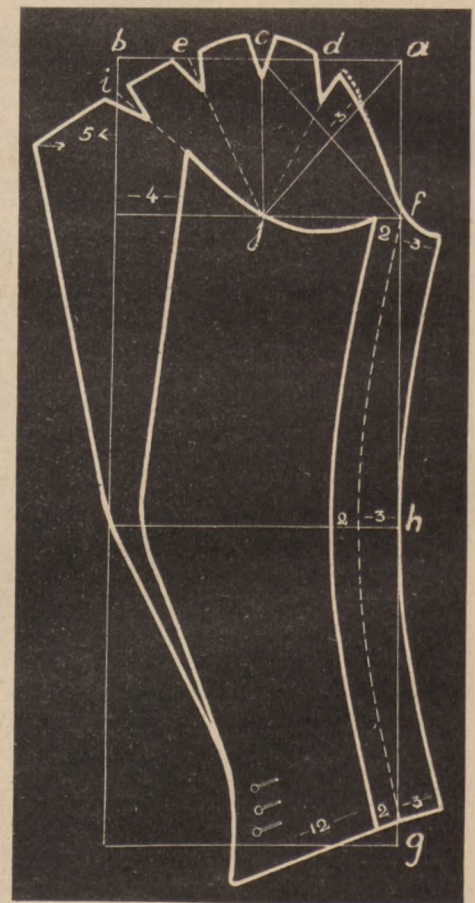
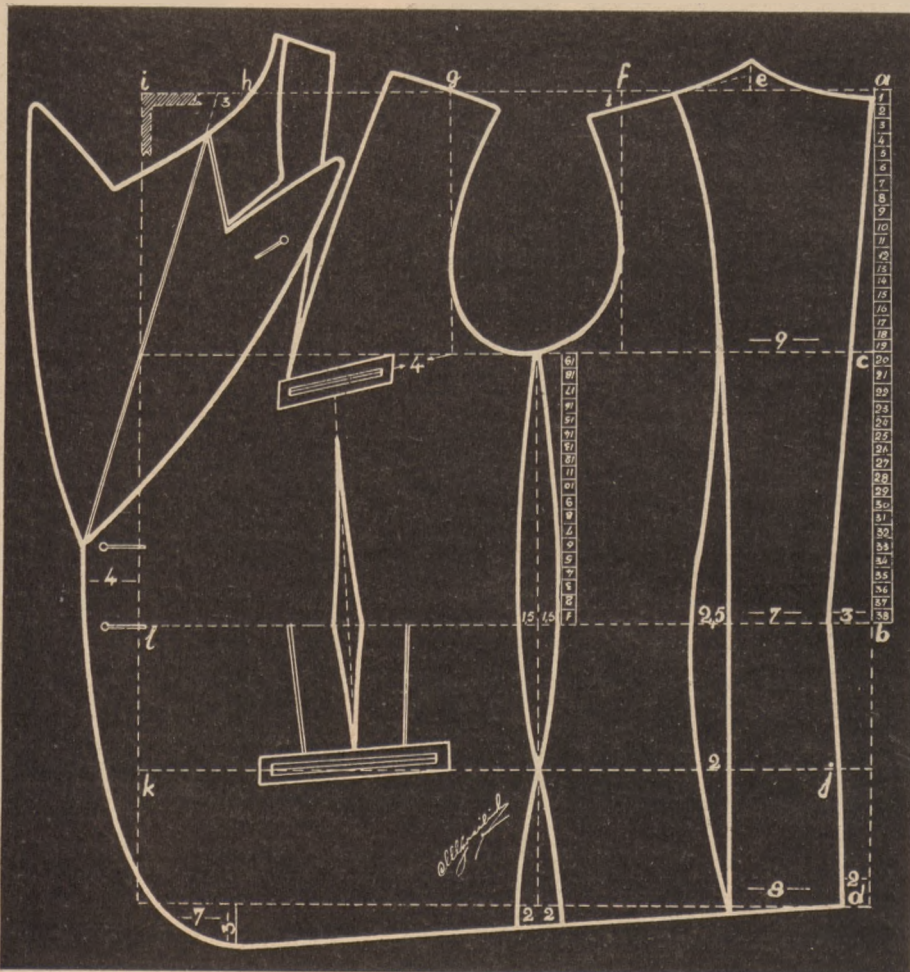
Cała długość	58 cm.
1/2 objętości piersi	48 cm.

#### Objaśnienie:

Rysujemy kąt prosty i mierzymy od A do B 1/2 z 1/2 objętości piersi minus 3 cm.  
od A do B dzielimy na 1/2 wydestaje się punkt C  
od A do C dzielimy na 1/2 wydestaje się punkt D  
od B do C dzielimy na 1/2 wydestaje się punkt E  
od A do F = 1/4 z 1/2 objętości piersi minus 1 cm.  
od F do G dzielimy na 1/2 wydestaje się punkt H  
czyli łokieć linię B przeciągamy za pomocą winka do linii G linia F do linii B, linia C do niskości kuli, następnie skrzyżowanie przez C, F, i przez A, j, od B do i = 3 cm.

Wykończenie według wzoru.

M. F.



Skala 1:5.

Drogą do kształcenia się jest czytanie Prasy Zawodowej. Prenumerujcie NOWY WYKWINT i MODA. Stałym prenumeratom cenne premie.

# L A S T E X

Już w najbliższym czasie ukaże się na rynku polskim „LASTEX“.

Fakt ten zostanie powitany z prawdziwym entuzjazmem przede wszystkim przez nasze panie.

Co to jest „LASTEX“ i czemu zawdzięcza w całym świecie swe olbrzymie powodzenie? Dla-

ma sprzyja poceniu się i wydziela niemiły zapach. Dalej, gorset lub nawet pasek z gumy musi mieć fiszbiny. Fiszbiny cisną, gniotą, wpijają się w ciało. Wreszcie — jak się taki gorset lub pasek wkłada? Ile trzeba się przy tym namęczyć, nasznurować i tracić czasu na ubieranie.



Gorset z tkaniny „Lastex“, który przylegając dokładnie do ciała, daje zgrabną linię kończącą przy eleganckiej toalecie.

czego „LASTEX“ zdobył sobie w niezwykle krótkim czasie najszersze rzesze zwolenniczek i stał się niezastąpiony, szczególnie w tkaninach do wyrobu gorsetów, kostiumów kąpielowych, pasków itp. artykułów codziennego użytku każdej pani.

Przypomnijmy sobie, jak się „sprawuje“ normalny gorset lub pasek z gumy. Przede wszystkim jest — jak każdy wyrób z gumy — bez por. Gu-

Gorset lub pasek z tkaniny lastexowej nie posiada tych wszystkich przykrych właściwości. Nie ma w nim fiszbinów, tkanina „LASTEX“ jest cienka, lekka, niewidoczna zupełnie nazewnątrz; jest porowata i bezwonna.

Gorset lub pasek „LASTEXU“ wciaga się na figurę jak kostium kąpielowy. Wystarczy jedno pociągnięcie za błyskawiczny zamek, lub kilka gu-

zików. Gorset z tej tkaniny elastycznej jest szyty wyłącznie z materiału lastexowego, bez żadnych dodatków, drepczących ciało.

Pasek jednolity, bez fiszbinów, zakładów i specjalnych umocnień, przylegający do ciała idealnie i jednocześnie powstrzymujący figurę jednostajnym, delikatnym uciskiem. Gorset, który wystarczy tylko ubrać na ciało, by oblegał jak pończocha z najcieńszego jedwabiu i by równocześnie niczym druga skóra, nadawał całemu ciału prężności, elastyczności i przyczyniał się do niezrównanego poczucia sprężystości — tak znakomicie wpływającego na nasz nastrój i usposobienie.

„LASTEX“ wykonywany jest we wszystkich kolorach, całkowicie trwałych; daje się prać bez żadnych komplikacji, sposobem zupełnie domowym. Jest trwały, niemal niezniszczalny.

Z tych właśnie względów w „LASTEX“ spopularyzował się zagranicą w krótkim czasie wprost nieprawdopodobnie, eliminując zupełnie gumę z gorsetów i pasków.

## ŻYCIE ORGANIZACYJNE.

# Z dziejów Cechu Krawieckiego w Łodzi

Cech majstrów krawieckich w Łodzi istnieje od 18 kwietnia 1818 r. Po nadaniu ustawy cechowej dla Królestwa Polskiego w r. 1816, mieszkający wówczas w Łodzi rzemieślnicy powzięli myśl założenia cechów. Zwrócili się przeto do Komisarza Obwodu Łęczycko-Zgierskiego z podaniem, które zostało uwzględnione i nakazano burmistrzowi utworzyć w Łodzi cztery cechy, a mianowicie krawiecki, szewski, rzeźniczy i piekarski. Ponieważ nie było wtedy jeszcze wielu rzemieślników, więc działalność powstających cechów rozwijała się wolno. Cech majstrów krawieckich liczył z chwilą powstania członków 10, czeladzi 20 i uczniów 8. Egzystencja cechu była bardzo trudna, gdyż nie wszyscy rzemieślnicy rozumieli potrzebę należenia do cechu, oraz dlatego, że wielu niewyszkolonych rzemieślników, którzy nie mogli należeć do cechu dla braku kwalifikacji, wykonywali swą pracę taniej, przez co zabierali pracę majstrom wyzwolonym, należącym do Cechu. Niedługo więc po zatwierdzeniu cechu, bo 25 maja 1818 r. majstrowie cechowi wystosowali do Komisarza Obwodu Łęczycko-Zgierskiego skargę, której treść z zachowaniem ówczesnej pisowni dosłownie podajemy:

„Wielmożny Kommissarz Obwodu Łęczycko — Zgierskiego“.

Niżej podpisani krawcy z miasta Łodzi udają się z prośbą do W-go Kommissarza Obwodu Łęczyckiego w następującym sposobie, iż my utrzymujemy Cech Krawiecki w porządku między sobą i wszystkie podatki i transporta odbywamy, a nam i wszystkim różnym krawcy w Parafii naszey przeskadzają. Powtóre nasi starsze Kahału to jest Pinkus Zonenberg i Icek Kromholz, którzy jak się tylko krawiec lub krawczyk który jeszcze niewyterminował, aby im się opłacił pozwalają im robić przez to nasze rzemiosło upada, a zatym upraszamy W-go Kommissarza Obwodu aby raczył zalecić

Posiadaczem patentu na wyrób tego surowca, który wywołał taki przewrót w dziedzinie gorseciarstwa, jest światowy koncern „La Société International de Fils Elastiques“ w Paryżu.

Licencję na Polskę na produkcję tkaniny „LASTEX“ otrzymała z niemałym nakładem trudów i kosztów firma A. M. MINTZ Spadkobiercy w Łodzi.

Jak nas poinformował kierownik tej firmy p. Józef Mintz, „LASTEX“ produkcji polskiej, według licencji zagranicznej, jest oczywista, identyczny z tkaniną dotychczas importowaną. Surowiec ten będzie obecnie przetwarzany w kraju, rękami polskiego robotnika, i w ten sposób ten wielki wynalazek geniuszu ludzkiego zostanie udostępniony wszystkim paniom.

Ukazanie się na naszym rynku tej wręcz zbawiennej nowości oczekują panie z wielką niecierpliwością.

tym starszym Kahału aby oni nie wazyli się przyjmować bez wiedzy Cechu. Oczekujemy łaskawej rezolucji, zostając W-go Kommissarza najniżsi słu-dzy“.

Na oryginalnie znajdują się trzy żydowskie podpisy z przekładem na język polski: Mosiek Printz, Szmul Szware, Abram Lewkowicz.

Od czasu założenia Cechu krawieckiego w Łodzi tj. r. 1818 do r. 1826 Cech nie wykazywał szerszej działalności, dopiero w r. 1826 zaprowadzono książki rejestracyjne, do których wpisywano majstrów i uczniów, przez co starano się udoskonalić rzemieślników, każdy bowiem nowowstępujący musiał złożyć egzamin. W r. 1902 Cech obchodził 75 letni jubileusz. 15 września 1912 r. odbył się zjazd krawców, na który przybyli delegaci z licznych miejscowości. W tym samym czasie odbywała się w Łodzi Wystawa Rzemieślnicza.

W dniu 18 kwietnia 1913 r., jako 95 rocznicę istnienia Cechu krawieckiego w Łodzi, dla upamiętnienia uroczystości sprawiono nową chorągiew krawiecką, poświęcenie której odbyło się 22 maja 1913 r. Chorągiew wykonana została przez zakon Wizytek w Warszawie przedstawiając z jednej strony na tle koloru trawiastego patrona krawców św. Michała Archanioła z mieczem i tarczą w ręku, z drugiej zaś strony na tle koloru bordo znajduje się godło krawieckie. Do roku 1916 działalność Cechu była ożywiona i Cech był prowadzony pod każdym względem wzorowo. Lata 1916 do 1918 były dla życia organizacji bardzo ciężkie, z powodu okupacji niemieckiej. Dopiero rok 1918 przynosi pewne ożywienie, nie wpływając jednak na rozwój Cechu, gdyż młode państwo Polskie znajdowało się u zarania swej Niepodległości w wirze krwawych walk o ustalenie swych granic. Po zawartym pokoju ryskim następuje okres spokojnej już pracy. Rozwój Cechu uzależniony jest od stosunków panujących w rzemiosle krawieckim, postępował ró-

wnoległe z rozwojem życia społecznego, gospodarczego i politycznego kraju. W r. 1927 w związku z ogłoszoną ustawą przemysłową dawna nazwa „Cech Mistrzów Kunsztu Krawieckiego w Łodzi” została zmieniona na „Cech Krawców w Łodzi”. Nadal toczy się życie organizacyjne Cechu wartkim prądem, cech zjednuje coraz to więcej sympatyków i członków, rozwija na szeroką skalę zakrojoną działalność oświatową i społeczną oraz pomocy koleżeńskiej w formie kas pogrzebowych i innych. W r. 1933, 5 listopada obchodzono uroczyste jubileusz 115-lecia istnienia Cechu. W przyszłym 1938 roku będzie Cech obchodził 120 rocznicę swego założenia.

Wnoległe z rozwojem życia społecznego, gospodarczego i politycznego kraju. W r. 1927 w związku z ogłoszoną ustawą przemysłową dawna nazwa „Cech Mistrzów Kunsztu Krawieckiego w Łodzi” została zmieniona na „Cech Krawców w Łodzi”. Nadal toczy się życie organizacyjne Cechu wartkim prądem, cech zjednuje coraz to więcej sympatyków i członków, rozwija na szeroką skalę zakrojoną działalność oświatową i społeczną oraz pomocy koleżeńskiej w formie kas pogrzebowych i innych. W r. 1933, 5 listopada obchodzono uroczyste jubileusz 115-lecia istnienia Cechu. W przyszłym 1938 roku będzie Cech obchodził 120 rocznicę swego założenia.

## Wywiad z p. Józefem Chmieleckim, star. Cechu kraw. m. Łodzi

Pragnąc dać czytelnikom naszym pojęcie o działalności i pracach organizacji rzemieślniczych na terenie całego kraju, zwróciliśmy się kolejno do p. J. Chmieleckiego, starszego jednej z największych organizacji krawieckich, jakim jest cech łódzki.

Na prośbę naszą, p. Prezes Łódzkiej Mistrzów Igły uprzejmie poinformował naszego wysłannika:

„Łódzki Cech Krawców jest bezsprzecznie jedną z najstarszych organizacji w Polsce, albowiem w roku przyszłym (1938) obchodzić będziemy 120-lecie. Z okazji 115-lecia, wydaliśmy w roku 1933

„Naogół dość przychylny. Stwierdzić jednak muszę, że publiczność nasza składa się nie z laików, lecz z osób, znających się na dobrym miarowym wykonaniu; naogół klientela łódzka jest wymagająca i podkreśla nasz szanowny rozmówca z uśmiechem „dość oszczędna”.

— Jaki jest zakres działania Cechów rzemieślniczych w myśl nowej ustawy?

„Niestety, dość szczupły, gdyż zniesiono przymusowość należenia do Cechu i cały szereg funkcji cechowych objęły Izby Rzemieślnicze. Uważałbym za rzecz niezbędną przywrócenie przymusowości,



JÓZEF CHMIELECKI  
Starszy Cechu Kraw. m. Łodzi.



MICHAŁ PROROK  
Podstarszy Cechu Kraw. m. Łodzi.

księgę jubileuszową, w której zaznajomiliśmy społeczeństwo z rozmaitymi fazami naszej pracy kulturalno-wyzwoleńczej pod rządami zaborców.

Obecnie Cech nasz liczy 300 członków, przy czym ścisły Zarząd stanowią następujące osoby: ja — jako Starszy; podstarszy kol. Michał Prorok.

Przy Cechu posiadamy szereg instytucji dodatkowych, z których najbardziej ruchliwą i pożyteczną jest Kasa Pogrzebowa, wypłacająca w razie śmierci członka Cechu, względnie jego małżonki, rodzinie zł. 200; w razie śmierci kogokolwiek z rodziny, — członek Cechu otrzymuje zł. 100; przy chorobie Kasa udziela zapomóg w okresie pierwszych 6-ciu tygodni po 25 zł. tygodniowo, przy następnych 6-ciu tygodniach połowę. Niestety, nie wszyscy członkowie Cechu są jednocześnie członkami Kasy Pogrzebowej, lecz stwierdzić mogę, że dobroczynne wyniki akcji kasy są tak widoczne, iż liczba jej członków stale się zwiększa.

— Jaki jest stosunek tut. publiczności do zjednoczonego krawiectwa?

gdyż zarządzenie takie usunęło by chaos panujący w naszym rzemiośle i umożliwiłoby nam czuwanie nad podniesieniem ogólnego poziomu naszych prac.

— Czy nie uważałby Pan za wskazane zataśmowanie przyływu świeżego elementu do rzemiośła, chociażby chwilowo?

„Nie sądzę, by takie zarządzenie było konieczne; wręcz przeciwnie, podkreślam, że brak nam odpowiednich fachowo uzdolnionych, świeżych sił. Powodem są pewne luki wykształcenia fachowego.

— Jaki jest stosunek p. Prezesa do naszego wydawnictwa?

„Bardzo przychylny. Ukazanie się bowiem w języku polskim fachowego wydawnictwa, drukowanego całkowicie w kraju, opartego na polskich siłach fachowych, — jest wydarzeniem w naszym życiu rzemieślniczym pierwszorzędym. Mogą państwo być pewni, że poparcie nasze w swej pracy uzyskają”.

# Tomaszów Mazowiecki

Na terenie miasta Tomaszowa Mazowieckiego organizacją zrzeszającą rzemiosło krawieckie jest „Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy” Województwa Łódzkiego, Oddział w Tomaszowie Mazowieckim.

Skupia on w sobie 33 członków. Godność Prezesa Oddziału piastuje p. Marian Chęciński mistrz krawiecki, urodzony w 1905 r. w Tomaszowie Maz. Praktykę krawiecką odbywał p. Chęciński w szeregu większych firm łódzkich (Staszkowski, Polańczyk). Po złożeniu egzaminu mistrzowskiego,



MARIAN CHĘCIŃSKI

Prezes Instytutu Przem. — Rzem. Oddział w Tomaszowie M.

usamodzielnia się i od 11 lat prowadzi w Tomaszowie własny zakład krawiecki. Na stanowisku wiceprezesa stoi p. Jan Rzęcikowski, sekretarzem jest p. Stefan Goździk, dokładający wiele pracy i wy-

siłków w kierunku zorganizowania się rzemiosła na terenie Tomaszowa, skarbnikiem jest p. Ludwik Szubert, gospodarzem p. Bronisław Ujma.

Według udzielonych nam łaskawie informacji przez p. Prezesa Chęcińskiego, sytuacja w rzemiosle krawieckim przedstawia się na ogół niezłe, jakkolwiek ceny za roboty miarowe są stosunkowo niskie, gdyż za uszycie garnituru pobiera się przeciętnie do 45 zł. Praca organizacyjna idzie sprawnie, co dwa tygodnie odbywają się zebrania na których omawiane są sprawy aktualne zawodowe i organizacyjne. Za inicjatywą Prezesa odbyło się wspólne „Święcone” celem zachęcenia braci krawieckiej do solidarnego i towarzyskiego współżycia. Słabszym materialnie i potrzebującym do-rażnej pomocy finansowej kolegom udzielane są krótkoterminowe pożyczki. Składki członkowskie wynoszą gr. 50 miesięcznie, wszyscy członkowie poczuwają się do regularnego ich opłacania, tak że zaległości z tego tytułu są niewielkie.

Jeżeli chodzi o sprawy fachowe, to napotyka się na duże trudności, w nabyciu dobrych dodatków krawieckich, które trzeba specjalnie sprowadzać. Samo rzemiosło jest prze'ułnione, dużo niewyшко-łonych rzemieślników psuje reputację ogółowi, dlatego też byłoby wskazanym unormowanie dopływu sił do rzemiosła krawieckiego. Warunki higieniczne w zakładach pozostawiają też wiele do życzenia.

Do wydawnictwa Nowy Wykwint i Moda zakończył swe informacje P. Prezes odnosząc się z całą życzliwością i uznaniem jako do pierwszego na odpowiednim poziomie postawionego organu zawodowego i wyrażam w imieniu wszystkich członków organizacji gotowość poparcia i współpracy, oraz życzenie, by rzesze krawiectwa miarowego wykazały odpowiednie zainteresowanie i podjęły poważną współpracę z wydawnictwem.

## Zakopane

Istnienie Cechu Rzemieślniczego na terenie Zakopanego datuje się od r. 1907. Cech ten obejmował początkowo wszystkie rzemiosła w Zakopanem, powoli jednak zaczęły się odseparowywać poszczególne rzemiosła tworząc odrębne organizacje cechowe i tak po oderwaniu się kolejno rzemiosła 1) rzeźniczo-masarskiego, 2) budowlanego, 3) fryzjerskiego, 4) piekarskiego i t. d. pozostali przy zbiorowym cechu jedynie krawcy, krawczynie, kuśnierze i skórnicy, których zorganizowana w cechu ilość wynosi około 120 osób. Godność starszego cechu piastuje od roku 1927 P. Julian Zembaty mistrz krawiecki, na stanowisku podstarszego cechu stoi P. Andrzej Kowalski mistrz szewski, sekretarzem jest P. K. Zwierzyński. W chwili obecnej są w toku starania wyodrębnienia się z ogólnego zbiorowego cechu, członków mistrzyń i mistrzów krawieckich i zorganizowanie oddzielnego cechu krawieckiego.

Sprawa ta jednak postępuje wolno naprzód wobec nie zatwierdzenia dotychczas mimo upływu

siedmiu miesięcy przedłożonego właściwym władzom w Nowym Targu nowego statutu, co w dużej mierze stoi na przeszkodzie w racjonalnym rozwoju i ukształtowaniu się organizacji. Na podobne utrudnienia natrafiły i inne cechy, które wniosły też statuty do zatwierdzenia. Jak w każdej organizacji społecznej znajdują się członkowie, którzy z racji trudności w jakich w danych momentach znajduje się organizacja, korzystają dla ewentualnych celów i korzyści osobistych, tak też i w obecnej sytuacji na terenie cechu zbiorowego w Zakopanem znaleźli się członkowie, którzy chcąc korzystać ze stanu przejściowego wnoszą dezorganizację i ferment wśród członków dotychczasowych i nie dopuszczają do wstępowania nowych członków utyskując na obecny zarząd i kwestionując potrzebę wpłacania dalszych składek członkowskich. Te powody przeszkadzają w konsolidacji i solidarnym zjednoczeniu się rzemiosła krawieckiego na terenie Zakopanego. Z chwilą zatwierdzenia statutu szybko nastąpi zor-

ganizowanie się i podjęcie normalnych prac nad rozwojem cechu, tym więcej, że w gronie tutejszych mistrzów krawieckich nie brak ludzi świątliwych i chętnych do pracy społeczno-zawodowej. Dotychczasowe stawki w cechu wynosiły zł. 10.— za wpis, zł. 15.— za wypis oraz składka członkowska zł. 1.— miesięcznie, obecnie niektórzy członkowie wnoszą o zmniejszenie składek do 50 gr. miesięcznie. Prócz tej poważnej przeszkody w rozwoju cechu, o której wspomnieliśmy wyżej, ma rzemiosło krawieckie na terenie Zakopanego do



JULIAN ZEMBATY  
Starszy Cechu Rzem. w Zakopanem

przewyciężenia duże trudności zawodowe spowodowane nieuczciwą konkurencją prowadzoną przez niektóre sklepy z materiałami. Zdarzają się bowiem wypadki i to na porządku dziennym, iż kupiec sprzedając klientowi materiał, przyjmuje równocześnie od niego zamówienie na wykonanie ubrania, nie mając ku temu żadnych uprawnień, gdyż nie posiada ani przygotowania fachowego ani własnego zakładu krawieckiego, ani też karty rzemieślniczej. Dużo do zdziałania miałyby w tym wypadku i powinny bezsprzecznie w to wglądać wła-

dze skarbowe i administracyjne. Mistrz krawiecki musi posiadać kartę rzemieślniczą na prawo wykonywania swego zawodu, poza tym obciążony jest świadczeniami na rzecz skarbu państwa, świadczeniami socjalnymi, utrzymaniem zakładu i personelu, podczas gdy kupiec za wykupionym świadectwem przemysłowym dla wykonywania handlu, bezprawnym procederem przyjmowania robót miarowych, odbiera chleb i możliwość zarobkowania mistrzom krawieckim. Uświadamianie o tym społeczeństwa odgrywa wybitną rolę, w tym też celu zorganizowani w cechu członkowie wydali odezwę ostrzegającą przed nieuczciwymi kupcami, którzy bądź to sami przyjmują zamówienia na wykonanie robót, bądź też kierują swą klientelę do fuzszerów chałupników, którzy aczkolwiek taniej wykonują pracę, jednak wykonanie to jest lichy i tandetny, co ujemnie wpływa na opinię rzemiosła krawieckiego Zakopanego. Czyniono również starania przez zarząd cechu o przydzielenie przez Izbę Rzemieślniczą, kandydatów do egzaminów czeladniczych i opiniodawczych do Komisji Egzaminacyjnej w Zakopanem, a nie do Nowego Targu, gdyż Cech Zakopiański wyżej stoi od Nowotarskiego, obecny bowiem stan rzeczy obniża poziom rzemiosła krawieckiego w Zakopanem.

#### Od Redakcji.

Dziękując uprzejmie P. J. Zembatemu starszemu cechu za tak interesujące i poruszające żywotne kwestie krawiectwa miarowego informację, ze swej strony solidaryzujemy się w pełni z jego wywodami i wzywamy rzesze krawieckie zorganizowane w cechach do podjęcia walki z nieuczciwymi praktykami kupców tekstylnych uświadamiając społeczeństwo przez wydanie wzorem mistrzów krawieckich miasta Zakopanego odezw publicznych o szkodliwości ich postępowania i stratach, na jakie klienci są narażeni przez powierzanie robót osobom niefachowym. Prosimy również o podanie do wiadomości naszej redakcji jak się kształtują te sprawy na terenie innych cechów. Najwyższy czas skończyć z nieuczciwą konkurencją konfekcji i jej fuzzerską i tandetną robotą wykonywaną przez partaczy nie posiadających uprawnień rzemieślniczych.

## ROZPORZĄDZENIA i KOMUNIKATY.

### Jakie podatki płatne są w lipcu?

Do 7. VII. — specjalny podatek dochodowy od pracowników za mies. czerwiec.

Do 7. VII. specjalny podatek od wynagrodzeń funduszów publicz. wypłaconych w czerwcu.

Do 25. VII. — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w czerwcu br. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez wszelkie przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Do 25. VII. — zaliczka kwartalna na podatek obrotowy w wysokości podatku przypadającego

od obrotu osiągniętego w ub. kwartale (kwiecień, maj, czerwiec) przez pozostałych płatników, prowadzących księgi handlowe.

Do 31. VII. — podatek od kapitałów i rent, przypadający od świadczeń umówionych w kontraktach o wydobywaniu ciał kopalnych z cudzego gruntu za czerwiec rb.

### Ulgi w podatku przemysłowym a karta rzemieślnicza.

Ministerstwo Skarbu uchyliło ostatnio w drodze nadzoru (art. 40 ordynacji podatkowej) orzeczenie Komisji Odwoławczej przy jednej z Izb Skarbowych na odwołanie płatnika od wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok 1933.

Sprawą tą, w której w swoim czasie Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wystosował do Ministerstwa Skarbu odpowiedni memoriał — omawiamy na tym miejscu z racji jej zasadniczego znaczenia.

W konkretnym przypadku władze skarbowe I i II instancji odmówiły płatnikowi cudzoziemcowi, posiadaczowi karty rzemieślniczej — przyznania ulgi z art. 8 p. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym t. j. zwolnienia od opłacania podatku przemysłowego od obrotu, motywując, że kartę tę otrzymał on jako cudzoziemiec, na podstawie art. 198 ust. 4 prawa przemysłowego (na zasadzie praw nabytych), wobec czego w tych wypadkach nie mogą mieć zastosowania ulgi z art. 8 p. 5 ustawy o podatku przemysłowym.

Z decyzji Ministerstwa Skarbu, uchylającej podane orzeczenie Komisji Odwoławczej wynika, że dla władzy skarbowej wystarczającym do przyznania ulgi jest sam fakt posiadania karty rzemieślniczej, a nie taki czy inny tryb jej uzyskania (normalny dowód uzdolnienia, prawa nabyte czy dyspenza).

### **Podatek od lokali.**

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 6 maja wyjaśniło, że od podatku od lokali zwolnione są nie tylko zakłady przemysłowe, ale także i takie części tychże lokali, które specjalnie są przeznaczone na sprzedaż własnych wyrobów. Zwolnienie powyższe następuje także w wypadkach, gdy lokal handlowy znajduje się poza zakładem przemysłowym, lecz na terenie tej samej nieruchomości, jednakże pod warunkiem, by w lokalu tym sprzedawane były wyroby wyłącznie własnej produkcji.

### **Ważne rozporządzenie o wykonaniu ordynacji podatkowej.**

Dziennik ustaw R. P. z dnia 7 maja 1937 r. Nr. 35, poz. 270, zawiera rozporządzenie o wykonaniu ordynacji podatkowej, które uchyliło równocześnie moc obowiązującą dawnego rozporządzenia z dnia 19 września 1934 r.

Rozporządzenie powyższe normuje szereg kwestii, dotychczas w ogóle nieobjętych przepisami postępowania podatkowego wzgl. reguluje je w sposób odmienny.

Ze spraw, które dotychczas nie były unormowane, specjalną wagę posiada § 67, w myśl którego podstawę wymiaru podatku dochodowego (Dział I) i podatku przemysłowego od obrotu można ustalić drogą norm szacunkowych tylko w wypadku rzeczywistej trudności w ustaleniu tejże podstawy na zasadzie innych materiałów faktycznych, odnoszących się bezpośrednio do wypadku konkretnego. Od norm tych, które wiążą w zasadzie władzę wymiarową i odwoławczą, dopuszczalne jest odstąpienie w przypadkach, uzasadnionych specjalnymi okolicznościami, przy czym zmiana ich na niekorzyść płatnika może nastąpić tylko na podstawie opinii przynajmniej dwóch biegłych. Odstąpienie od norm winno być w akcie wymiarowym lub odwoławczym uzasadnione. Normy szacunkowe przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych mogą być ustalane jako normy dochodu brutto lub netto.

Przepisy powyższe stanowią pewną inowację w stosunku do uprzednio obowiązujących, które przewidywały normy szacunkowe tylko dla wymiaru podatku dochodowego, obecnie wprowadzają je również dla podatku przemysł.

Na specjalną uwagę zasługuje również przepis § 109, stanowiącego wykonanie art. 135 ordynacji, należnościom z tytułu podatku przemysłowego służy prawo pierwszeństwa, zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa obłożonego tym podatkiem.

Nowe rozporządzenie uważa za ów majątek wszystkie rzeczy ruchome, nie wyłączając wierzytelności i innych praw majątkowych, wchodzących w skład przedsiębiorstwa, bez względu na inne do nich prawa osób trzecich.

W szczególności uważa się za należące do przedsiębiorstwa rzeczy najęte lub dzierżawione od osób trzecich, albo na mocy jakiegokolwiek innego tytułu oddane do przedsiębiorstwa, celem stałego lub nawet częściowego ich używania wzgl. użytkowania. Od tej zasady, rozporządzenie przewiduje kilka wyjątków, a mianowicie, nie uważa za majątek ruchomy, należący do przedsiębiorstwa rzeczy: przyjętych do przesłania, przewiezienia, przechowania, naprawy, sum ze złeconego inkasa i t. p.

Poza tym nie uważa się za majątek przedsiębiorstwa również przedmiotów, przyjętych do przetworu, pod warunkiem wszakże, że oddanie do przetworu nie nastąpiło w związku z prowadzeniem przez oddającego przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego.

### **Obniżka opłat egzekucyjnych przy drobnych należnościach.**

Dowiadujemy się, że rada ministrów na ostatnim swym posiedzeniu uchwaliła szereg zmian w przepisach, dotyczących postępowania egzekucyjnego.

Zmiany te wnoszą poważną obniżkę opłat egzekucyjnych od należności nie przekraczających sumy zł 200. Ta inowacja będzie z ulgą przyjęta przez szerokie rzesze ludności i rzemieślni drobnych, które z racji zaległości podatkowych musiało nieraz płacić kolosalne koszty postępowania egzekucyjnego, niejednokrotnie przewyższające sumę samej należności. W związku z powyższym będą natomiast opłaty egzekucyjne od sum wyższych zaległości w nieznacznym stopniu podwyższone.

### **Ulgi podatkowe dla nabywców pojazdów mechanicznych.**

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 30 marca 1937 r. L. D. V. 20651/2/37 w sprawie ulg podatkowych dla pojazdów mechanicznych wyjaśniło, że pod pojęcie motocyklów w rozumieniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 maja 1936 r. o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 294) — podpadają również rowery, zaopatrzone w silniki do 100 cm.

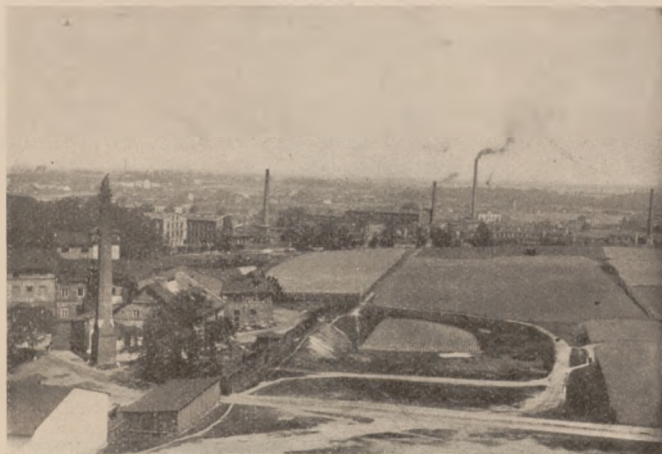
Na tej podstawie nabywcom rowerów z motorami, przysługuje prawo do ulg podatkowych.

(Dz. U. Min. Sk. Nr. 9 z 1937 r. poz. 304).



# Tomaszów Mazowiecki nad Pilicą

Tomaszów Mazowiecki nad Pilicą woj. Łódzkie, pow. Brzeziński, miasto wydzielone, 44 tys.



Ogólny widok miasta Tomaszowa Mazowieckiego.

mieszkańców. W najbliższym sąsiedztwie: Spała, rezydencja Prezydenta Rzplitej (12 km.), Smardzewice,



Bank Polski w Tomaszowie Maz.

rezerwat hodowlany z zubrami i bizonami kanadyjskimi (8 km.), Nagorzyce, piaskowe groty (3 km.), Biała Góra, kopalnia piasku i żwiru kwarcowego (4 km.). W budowanym przez miasto parku turystycznym — rezerwat Niebieskie Źródła, jedne z dwu tego rodzaju w Europie. W mieście znajdują się 4 gimnazja, 10 szkół powszechnych, szkoła zawodowa, Sąd Grodzki, Urząd Skarbowy, Ekspozytura Starostwa, Ekspozytura Funduszu Pracy, oddział Banku Polskiego, K. K. O., 2 banki spółdzielcze, 2 urzędy pocztowe, stacja kolejowa na linii Koluszki - Skarżysko. Połączenie autobusowe



Magistrat m. Tomaszowa.

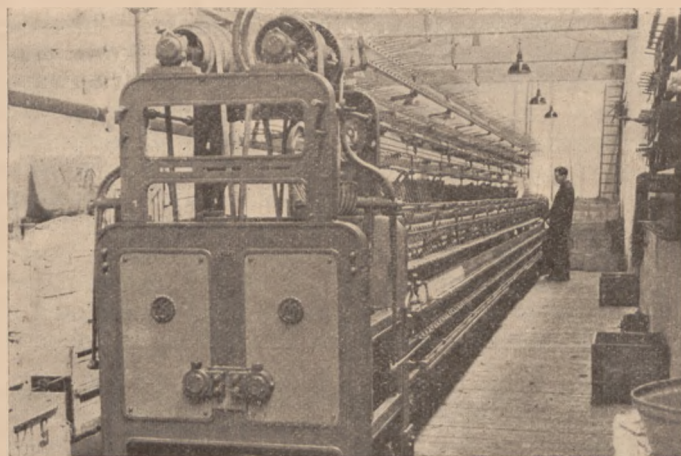
z Warszawą 112 km., Łodzią 53 km., Piotrkowem 30 km. (drogi asfaltowe) i Opocznem 36 km. Kilka fabryk sukna wyższych gatunków, przedsiębiorstwa wełny czesankowej, 3 wytwórnie dywanów, fabryki listew, dykt, wód mineralnych, 2 odlewnie, 4 tartaki, 5 młynów, browar, gazownia oraz Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu z jedyną w Polsce wytwórnią siarczku węgla, zatrudniająca ponad 6 tys. pracowników, produkująca sztuczny jedwab, włókno cięte (tekstrę) i papier przezroczysty tomofan.

## Matys, Jakubowski i Ska. Fabryka Sukna Tomaszów Maz.

Dzięki uprzejmości Dyrekcji Fabryki mieliśmy możliwość zwiedzić zakłady fabryczne ich nowoczesne i imponujące urządzenia, przystosowane do wyrobu przepięknych i nadzwyczajnych w swej dobroci materiałów. W trakcie przeprowadzonej rozmowy dowiedzieliśmy się, iż fabryka została założona w 1920 roku przez PP. Hugo Matysa i Michała Jakubowskiego dzielnych pionierów przemysłu włókienniczego, w krótkim też czasie zdobyła sobie uznanie nie tylko w całym kraju ale daleko poza granicami Polski. Jak nas łaskawie poinformowała Dyrekcja, materiały firmy Matys, Jakubowski i Ska, mają następujące zalety: 1) wyra-

biające są z najlepszej przędzy krajowej i zagranicznej, dlatego też pod względem jakości w niczym nie ustępują angielskim wyrobom tekstylnym. Wzory tych materiałów są zastosowane do kolekcji angielskich i odbiegają od szablonowych wzorów fabryk łódzkich czy też bielskich. 2) są niezwykle trwałe w noszeniu, nie mną się, zachowują elastyczność a przy tych swoich zaletach są niedrogie. 3) Sposób produkcji materiałów, będący tajemnicą pilnie strzeżoną przez fabrykę, jest niezwykle staranny, przez co osiągnęła fabryka w swych wyrobach jaknajwyższe gatunki. Niezwykle doniosłe znaczenie ma fakt, że materiały

firmy „Matys Jakubowski i Ska“ zachowują stale nawet po długim noszeniu, piękny matowy wygląd, nie ulegają „wyświecaniu się“ i są w fabryce dekatyzowane. O doskonałości wyrobów świad-



czą liczne wyrazy uznania ze strony klientów, nie zaszedł natomiast wypadek w dziejach fabryki wniesienia reklamacji czy też skarg na wyroby firmy. Jesteśmy przekonani, że społeczeństwo nasze wyzwoli się wreszcie z przesądów ceniienia tylko towarów angielskich i zrozumie, że i nasz przemysł włókienniczy reprezentowany przez tego pokroju firmę jak omawiana, jest w możności wyprodukować tego samego rodzaju i gatunku towary mogące zaspokoić najwybredniejsze gusta naszej klienteli. Najpierw przekonajmy się, a potem możemy krytykować rodzimy przemysł włókienniczy. W końcu zaznaczył nasz cenny rozmówca: „Materiały nasze wykonane są tylko z czystej najlepszej wełny na wszystkie ubiory męskie w najnowszych deseniach angielskich“.

Podajemy niżej punkty sprzedaży wyrobów:  
Składy i komisowe:

Częstochowa — Lusar i Szych, ul. Piłsudskiego 9.

Łódź — Paweł Geisler, Piotrkowska 102a, tel. 257-09.

Kielce — Spółdzielnia Krawców Chrześcijan, Pierackiego 21, tel. 17-60.

Skarżysko — Spółdzielnia Krawców Chrześcijan, Staszica 12, tel. 109.

Radom — Stefan Kamasa, Żeromskiego 49, tel. 23-15.

Toruń — W. Grunert, Szeroka 32, tel. 1990.

Gdynia — K. Gustaw, Świętojańska 41, — tel. 22-51.

Przedstawicielstwa:

Gdańsk — Philipp Treboulev, Milchkanengasse 26, tel. 217-21.

Kraków — Henryk Talarek, Topolowa 30.

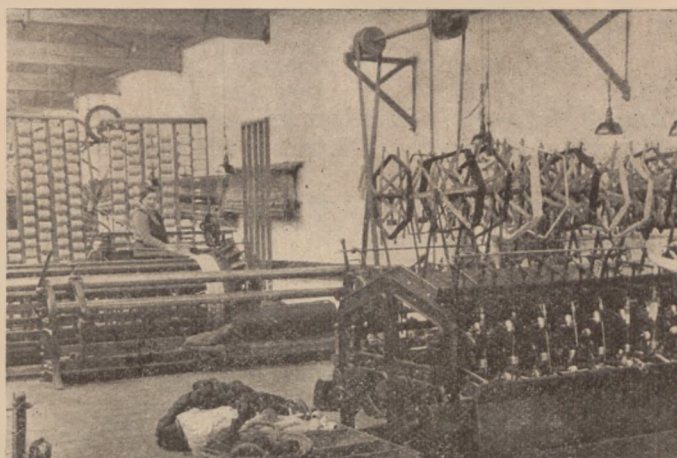
Katowice — H. Kurt LEY, Stawowa 11.

Lwów — Marek Sumeray, Sukstuska 41a, — tel. 206-16.

Lublin — S. Wolman, Staszica 7.

Poznań — Władysław Radziński, Kwiatowa 9, tel. 38-14.

Warszawa — M. Szabat, Zielna 42, tel. 216-84.



Snowadło mechaniczne i maszyny pomocnicze.

## Import wełny do Polski

Jak donosi ostatnio Polska Agencja Telegraficzna, w sezonie wełnianym 1936/37 wywóz wełny z Australii do Polski wykazał wzrost w porównaniu z sezonem 1935/36. Ceny na wełnę wzrosły przeciętnie w porównaniu z cenami w marcu 1936 — 25%, a w porównaniu z cenami marcowymi 1935 — o 100%. Wśród odbiorców wełny australijskiej Polska stoi na 8-em miejscu z ilością 37.362 bal. Należy wspomnieć, że w minionym sezonie Japonia wstrzymała się znacznie od zakupów, nabывая o przeszło 3 razy mniej, niż zwykle. Wzrost zakupów wełny australijskiej poza Polską dał się zauważyć w Anglii, Belgii, Niemczech, Stanach Zjednoczonych oraz Włoszech.

Poza jednak wełną australijską Polska importuje w dużych ilościach również surowiec wełniany z Argentyny. W ubiegłym sezonie wełnianym Polska stała na ósmym miejscu jako odbiorca niepranej wełny argentyńskiej z ilością 2.912 ton,

nie wliczając w to poważnej pozycji pranej wełny, jaką rok rocznie przywozi się z Argentyny do kraju.

Trzeba jednak wziąć pozatem jeszcze pod uwagę, że surowiec wełniany sprowadza się również z innych krajów, np. z Unji Państw Południowo-Afrykańskich, a wełnę praną z niektórych państw zachodnio-europejskich.

W tych warunkach każdego roku Polska nabывa za poważne kwoty dewiz wełnę, co jest dla całokształtu naszego życia gospodarczego tem szkodliwsze, że z państwami, z których importuje się wymieniony surowiec, Polska posiada przeważnie ujemny bilans handlowy. Stąd też usiłowania nasze zmierzać winny w kierunku wydatnego ograniczenia importu wełny z tych krajów skoro te nie są skłonne zwiększyć przywozu polskich produktów.

Wprawdzie w ostatnich czasach zmniejszył się nieco import wełny surowej i pranej — jak to wynika z ogłoszonych przez Główny Urząd Staty-

styczny w Warszawie danych, dotyczących stanu polskiego handlu zagranicznego. Wyrazić jednak należy nadzieję, by to, co ciągle jeszcze jest chwilowym jedynie objawem, stało się objawem stałym, niezależnym od konjunktury na krajowym rynku

włókienniczym, a będzie to miało miejsce wtedy, gdy wydatnie zwiększone zostanie pogłowie trzody owczej, które — jak to tylokrotnie już wykazywaliśmy — jest niedostateczne.

G. P. R.

## Poważne zyski „Tomaszowskiej” fabr. sztucznego jedwabiu S.A.

Dn. 24 kwietnia, pod przewodnictwem prezesa p. Alfreda Faltera odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zebranie „Tomaszowskiej Fabryki sztucznego jedwabiu” S. A.

Po złożeniu sprawozdania Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji rewizyjnej, przyjęto bilans i także proponowany podział zysków. Uchwalono dywidendę wysokości 10 proc., z tym, że wypłaty rozpoczyna się 5 maja b. r. Z zysku przedsiębiorstwa 100.000 przeznaczono na cele społeczne. W wyniku przeprowadzonych wyborów prezesem Rady Nadzorczej wybrany został p. Alfred Falter, który obejmując urządowanie podniósł olbrzymi rozwój

przedsiębiorstwa od r. 1912 do r. 1937. W r. 1912 Tomaszowska Fabryka zatrudniała 300 robotników i wyrabiała 150 klg. dziennie, a dziś zatrudnia 6.000 robotników, a produkcja jej wynosi 3.500.000 klg. jedwabiu. Wielki rozpęd twórczy przedsiębiorstwa odzwierciedla suma 4 mil. złotych zużyta w r. 1936 na cele inwestycyjne, a przewidywane są dalsze zamierzenia, mające na celu nie tylko zwiększenie produkcji lecz jej rozszerzenie w kierunku zróżniczkowania, ulepszenie i niezależnienie kraju od sprowadzanych z zagranicy surowców. Na cele społeczne wydało przedsiębiorstwo w r. 1936 sumę 1 mil. złotych.

## Produkcja dodatków krawieckich w Łodzi

Przemysł, wyrabiający podszewki do garderoby męskiej oraz damskiej, powstał w Łodzi jeszcze przed wojną i egzystuje co najmniej lat 50.

Początkowo wyrabiano t. zw. beki (podszewki gładkie), przyczym jedną z pierwszych fabryk, która nastawiła się na masową produkcję tego artykułu była nieistniejąca już dzisiaj firma Heinzel, następnie firma Richter. Obie wyżej wymienione firmy produkowały t. zw. cienkie materiały, natomiast grube, wełniane i bawełniane wykonywane były przez mniejsze fabryki. Z poszczególnych gatunków na początkach bieżącego stulecia znany był gatunek „Flora” (kratki i pasy) na ubrania zimowe. Podkreślić należy, że 95 proc. całej produkcji szło do Rosji, a o rozmiarach ówczesnej produkcji świadczy fakt, że firmy Heinzel i Richter posiadały 500 warsztatów. Z chwilą ukończenia wojny światowej przemysł podszewkowy zmuszony był dostosować się do nowych ograniczonych warunków zbytu (Rosja odpadła), zaopatrując w swe wyroby jedynie i wyłącznie rynek krajowy. W roku 1930 wskutek rozpoczęcia na większą skalę produkcji sztucznego jedwabiu, rozpoczęto wyrób podszewek z tego surowca z doskonałymi wynikami i w krótkim stosunkowo czasie jedwab sztuczny jako surowiec podszewkowy zdobył sobie prawie

że wyłączność. Niestety, wobec niesłychanie wysokich cen u nas surowego jedwabiu, który jest o 50 proc. droższy od zagranicznego, wszelka możliwość eksportu odpadła. W łódzkim okręgu przemysłowym istnieje obecnie kilkaset fabryk, produkujących podszewki w różnych gatunkach, od najtańszych do najdroższych dla krawiectwa miarowego i dla konfekcji.

Wykańczanie podszewek t. zw. apretura, wykonywana jest przez cały szereg wielkich firm jak: Buhle, Kątna, Polesie, „Pierwsza”, Stiller i Bielszowski i inne. Apretura podszewkowych materiałów jest zupełnie odmiennego charakteru od apretury materiałów wełnianych i poza Łodzią nie posiadamy fabryk, któreby przeprowadzały apreturę materiałów podszewkowych.

Celem dalszego rozwoju przemysłu podszewkowego, tak ważnego w gospodarstwie państwowym i umożliwienia eksportu tego artykułu winny czynniki miarodajne spowodować potaniecie surowca z kraju, tj. sztucznego jedwabiu, tym bardziej, że niema poważnych przyczyn, dla którychby ten surowiec musiał wykazywać tak nieprawdopodobną różnicę w porównaniu z surowcem zagranicznym.

A. Poznański. Łódź.

## Compagnie Générale des Industries Textiles. Société Anonyme des Etablissements ALLART, ROUSSEAU & Co

Bezspornie największą w Polsce, całkowicie samowystarczalną (t. j. posiadającą wszystkie działy) fabryką włókienniczą, jest firma Compagnie Générale des Industries Textiles, Société Anonyme des Etablissements Allart, Rousseau & Co, Dział dawnej fabryki Piesch, w Tomaszowie Mazow.

Założona w r. 1874 przez Maurycego Piescha (początkowo tylko apretura i farbiarnia), firma w rozwoju swym stała się jedną z największych tego rodzaju fabryk w Europie przy produkcji około 100.000 mtr. tygodniowo i zatrudnieniu około 1000 robotników.

W r. 1914 Zakłady M. Piescha przekształcają się na Spółkę Akcyjną, według prawa francuskiego.

Zaraz po wojnie, rozumiejąc, że dotychczasowy rodzaj przedsiębiorstwa, t. j. wykończalnia i farbiarnia, nie mógł być dostatecznie zaopatrywany przez tkalnię okręgu łódzkiego, Spółka „Piesch“ zainstalowała własną przędzalnię zgrzebną i tkalnię.

W r. 1926, i wobec zadawalających rezultatów, fabryka została powiększona do dzisiejszego poziomu, zatrudniając 750 robotników i produkując wszystkie tkaniny męskie i damskie, ale tylko w najlepszych gatunkach.

W celu powiększenia interesu, w r. 1934 nastąpiła fuzja z firmą, nazwę której podajemy w nagłówku, siedziba której znajduje się w Roubaix (Francja).

Pod energicznym i fachowym kierownictwem ruchliwa ta firma nie ustaje w swych ustawicznych zabiegach w kierunku dalszego doskonalenia poziomu wyrobów oraz znajdowania wciąż nowych rynków zbytu, wysuwając się na czoło pierwszorzędných przedsiębiorstw włókienniczych światowych.

Dzięki uprzejmości Kierownictwa Firmy mogliśmy zwiedzić fabrykę i zapoznać się z techniką przedsiębiorstwa. Szczególnie zainteresował nas dział apretury, postawiony na najwyższym poziomie zarówno pod względem technicznym, jak i jakościowym. Oglądane przez nas, a wykończone w tej apreturze, materiały innych fabryk w niczym nie ustępują wyrobom innych zbytnio przereklamowanych ośrodków apretury. Powyższe podajemy do wiadomości osób zainteresowanych oraz fachowców.

## Wywiad z p. Mecenasek Stanisławem Pawłowskim, Radcą Prawnym Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi

Wydawnictwo nasze, pragnąc bezstronnie i obiektywnie oświetlić sytuację i bolączki przemysłu włókienniczego w Polsce, zwróciło się do wybitnego znawcy tego zagadnienia, p. Mecenas S. PAWŁOSKIEGO, który uprzejmie zechciał nam udzielić poniższego wywiadu.

— Jaka zachodzi różnica w nastawieniu produkcyjnym przemysłu bielskiego i łódzkiego?

— „Różnice są, oczywiście, olbrzymie“, informuje nas p. Mecenas, — „Przemysł bielski produkuje wyłącznie artykuły materiałowe z najprzedsniejszego surowca, bez domieszek (bawełny itp.), względnie z minimalnymi ich dozami, wskutek czego materiały te są drogie, niedostępne szerokim warstwom dotkniętego przez kryzys społeczeństwa. Przemysł łódzki, natomiast, uwzględnia wszelkie zapotrzebowania, wyrabiając towary od najtańszych do najbardziej wykwinnych i najdroższych (ostatnie dotyczy w znacznym stopniu materiałów damskich, pod względem perfekcji wykwinnego wykonania których, stoimy na pierwszym miejscu).

Jest rzeczą całkiem zrozumiałą, iż popyt na tanie, i dobre, i trwałe wyroby włókiennicze zaspokojony być musi; przeto w myśl maksymy „według stawu grobla“ krajowy przemysł włókienniczy musi produkować tanie materiały ubraniowe.

Zadanie to wykonuje przemysł łódzki; przy czem skala gatunków odpowiada i wymaganiom i kieszeni większości konsumentów, czyli że produkujemy wyroby pierwszorzędnej jakości z czystej 100-procentowej wełny, produkujemy również i towary trwałe, dobrej jakości, lecz z domieszkami innych surowców dla mniej zamożnych nabywców oraz dla celów eksportowych“.

— Prosilibyśmy o poinformowanie nas o celach i pracy Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego.

„Otóż Związek nasz, założony w r. 1919, jest Zrzeszeniem ściśle zawodowym i spełnia w odniesieniu do przemysłu włókienniczego te zadania, które ciążyą na Izbach Przemysłowo-Handlowych

w odniesieniu do całego Przemysłu. W myśl Statutu działalność Związku rozciąga się na cały Kraj oraz jednoczy wszelkie Zakłady Włókiennicze bez względu na ich rozmiar. Faktycznie jednak warstwy pracy członków naszych, rozmieszczone na ter. m. Łodzi, zatrudniają od 50 do 1000 robotników. Mamy również członków w Warszawie, w Tomaszowie Mazowieckim (słynna fabryka sukna „Matys i Jakubowski“ i inne).

Zadaniem Związku jest przede wszystkim reprezentacja oraz obrona praw i interesów średniego przemysłu włókienniczego (interwencja u czynników rządowych lokalnych i Centralnych), zawieranie umów ze związkami robotniczymi oraz opinjowanie ustaw. Jak p. Redaktor stwierdzić może, Związek nasz wyeliminował ze swej działalności wszelkie sprawy o charakterze ściśle handlowym .

Poza tym, jako reprezentanci przemysłu, posiadamy swych przedstawicieli w Izbie Przemysłowo-Handlowej, w Radach Dyskontowych banków Polskiego i Gospodarstwa Krajowego oraz w innych instytucjach.

Przy Związku posiadamy następujące sekcje branżowe: sekcję producentów Tkanin Bawełnianych, Tkanin Wełnianych, Tkanin Jedwabnych, Pluszu i Dywanów, Przędzalników, Wytwórców chustek“.

— Jaki jest stan posiadania firm, zrzeszonych w Związku?

— „Przy zatrudnieniu około 14.000 robotników, Zrzeszeni posiadają:

85 zespołów przędzalniczych — zgrzebných oraz wigoniowych, 74 odpadkowych o ilości wrzecion 66.345

74.520 wrzecion bawełnianých cienkoprzędnych,

45 szarpaczy,

1.105 maszyn skręcalniczych o 23.255 wrzecionach,

1.610 krosien angielskich (bawełn.)

1.703 „ wełnianých

913 krosien kortowych  
 192 „ dywanowych  
 762 „ jedwabnych  
 205 „ pluszowych  
 269 „ tasiemkowych  
 177 „ chustkowych  
 612 maszyn pończosznicznych, 8 zespołów „cot-ton“

28 dziewiarek woskowych, 18 maszyn „raszli“.

— Prosimy o podanie nam składu Władz Związku.

— „Prezesem Zarządu jest p. Edward Babiacki, Wiceprezesami pp. M. Brodacz, L. K. Hauk i J. Librach, skarbnikiem p. Filip Hoffman, Komisja Rewizyjna składa się z pp. Pawła Birenzweiga, Roberta Cymermana, Mgr. Jerzego Manderlorta.

Ja piastuję stanowisko Radcy Prawnego Związku, Zastępcą moim jest adw. Zygmunt Albrecht i sekretarzem Związku p. Leon Wilkowicz“.

— Jakie są bolączki tutaj przemysłu włókienniczego?

— „Określając ogólną sytuację jako niepomyślną, stwierdzić muszę, że rentowność naszych przedsiębiorstw, wskutek utrudnień przywozowych i dewizowych, jest wątpliwa. Pracujemy na 50 proc. naszej zdolności produkcyjnej. Przed wojną, na-

stawieni na konsumenta rosyjskiego, z chwilą powstania Niepodległej Ojczyzny szybko dostosowaliśmy się do potrzeb krajowych. Jednakowoż brak kapitałów, wielkie straty wojenne, inflacyjne i kryzysowe, utrudnienia (o których już wspomniałem) dewizowe i przywozowe, wreszcie olbrzymi rozwój chałupnictwa na tutaj terenie, — tamują nasz rozwój“.

— Jakie zarządzenia uznałby Pan Mecenasa za wskazane, by zwalczyć trudności przemysłu włókienniczego?

— „Przed wszystkim należałoby zorganizować normalny i tani kredyt bankowy i tym samym umożliwić przemysłowi osiągnięcie możliwości produkcyjnych“.

— Czy t.zw. przemysł anonimowy, o którym w nrze poprzednim naszego pisma wspominał Dyrektor Konwencji Fabrykantów Sukna w Bielsku p. pułk. de Jana Manowarda, stanowi również poważną bolączkę przemysłu łódzkiego?

— „Pod nazwą przemysłu „anonimowego“ rozumiemy rzekomy przemysł, uchylający się od ponoszenia świadczeń, płacenia podatków. Otóż na terenie działalności naszego Związku, dzięki energicznej akcji władz skarbowych i administracyjnych, uposażonych w prawo sankcji w myśl ostatnio wydanych ustaw, plaga „przemysłu anonimowego została zwalczona i już nie istnieje“.

## Wywiad z p. Edwardem Babiackim Prez. Sekcji jedwabniczej przy Związku fabrykantów włókienniczych w Łodzi

P. Dyr. E. Babiacki zechciał uprzejmie nas poinformować o obecnym stanie produkcji tkanin jedwabnych w Polsce. Właściciele fabryk jedwabiu w okręgu Łódzkim początkowo zorganizowani byli w samodzielnym zrzeszeniu, które istniało bardzo długo i którego celem było zorganizowanie produkcji i ułatwienia dla dostawców i odbiorców. Zrzeszenie istniało w formie kartelu i obecnie jest rozwiązane. Przedstawiciele naszego przemysłu przeszli do ogólnego związku tworząc w nim samodzielną sekcję, Prezesem której zostałem obrany.

— Dlaczego przemysł jedwabniczy skoncentrował się przeważnie w Łodzi?

— „Jeśli Pan taki ciekawy“, — informuje nas p. Prezes, — „to wyjaśnię, że z tej racji, iż w Łodzi łatwiej jest z nabyciem surowców. Ponieważ przemysł nasz za dużo się rozrósł, więc obecnie już nie inwestujemy i nie rozszerzamy się. Bolączką naszą jest chałupnictwo, t. j. wyrób tkanin na zwykłych maszynach, jak również brak odpowiednich warunków dla eksportu, albowiem produkcja nasza, wskutek cen robocizny jest droższa od zagranicznych. Dla ilustracji rozwoju naszego przemysłu, kończy swą enuncjację p. Dyrektor Babiacki, podaje, że zatrudniamy z górą 4000 robotników, i że produkujemy tkaniny z naturalnego i sztucznego jedwabiu“.

## Cudze chwalicie swego nie znacie...

Z całym powodzeniem, zastosować można to popularne przysłowie do tych wszystkich Panów, którzy jako niedościgły wzór elegancji i jakości materiałów ubraniowych stawiają wyroby angielskie. Okazuje się jednak, że z naszą produkcją nie jest tak źle, aby miała ustępować reklamowanemu szumnie wyrobom wielkobrytyjskim, które swą jakością zawdzięczają wysokiemu gatunkowi surow-

ca. Polska firma Matys, Jakubowski i Ska w Tomaszowie Mazowieckim, postanowiła wykazać, że nasze wyroby w niczym nie będą ustępowały zagranicznym, jeśli się je wykona z najwyższych gatunków angielskich, australijskich i krajowych wełn. Z tych też gatunków wspomniana firma wyrabia materiały dorównujące najlepszym suknom światowej sławy.

*Polski Mistrz Krawiecki winien popierać Polski Przemysł Włókienniczy.*

# WYKOŃCZALNIE ŁÓDZKIE

Wywiad z p. A. Lipińskim, Prezesem Zw. Wykończalni i Farbiarni Okr. Łódzkiego

Należyte wykończenie tkanin włókienniczych, a szczególnie materiałów ubraniowych, decyduje w dużym stopniu o standardzie i jakości danego wyrobu. W Anglii apretura stanowi właściwie tajemnicę produkcyjną, którą też po części tłumaczyć należy światową sławę materiału angielskiego. Jak zresztą stwierdziliśmy z dokonanych oględzin fabryk bielskich, posiadają one wzorowe urządzenia w dziale wykończalni, surowiec jest bezprzecznie tej samej, co i w wyrobie angielskim jakości. Tym nie mniej są jeszcze w kraju zwolennicy materiałów angielskich, uzasadniający swe do towarów zagranicznych inklinacje, ich rzekomo starannym, wykwintnym wykończeniem.

Bielsk jest siedzibą wzorowo urządzonej wykończalni, — Łódź natomiast, jedyna w Polsce, posiada wykończalnię, ciesząc się najlepszą opinią dla materiałów damskich, jedwabnych, bawelnianych, podszewkowych i t. p.

Celem wyswietlenia zagadnienia wykończania tkanin włókienniczych, zwróciliśmy się do wybitnego fachowca w tej dziedzinie p. Antoniego LIPIŃSKIEGO, Prezesa Związku Wykończalni i Farbiarni Okręgu Łódzkiego, z prośbą o udzielenie pismu naszemu wywiadu w sprawach pracy fachowej i działalności zawodowej kierowanego przez ten Związek.

„Związek nasz“, informuje nas Prezes LIPIŃSKI, „założony w roku 1897, jednoczy prawie wszystkie wykończalnie i farbiarnie Województwa Łódzkiego, w liczbie 25 fabryk, zatrudniających zgorą 7000 robotników. Wewnątrz Związek dzieli się na następujące sekcje branżowe:

- 1) jedwabną,
- 2) towarów wełnianych ciężkich i damskich,
- 3) finiszową,
- 4) bielnikową.

I. — Sekcja jedwabna ma charakter organizacji społecznej *kartelowo-branżowej*. Właściciele wykończalni jedwabnych, ustalili wspólny dla wszystkich cennik, występując wobec swych klientów, jako solidarna, jednolita, dbająca o interesy materialne wszystkich członków, organizacja, z jednym dla wszystkich biurem inkasowo-obrachunkowym. Jesteśmy głęboko przekonani, że kartel tego rodzaju, jak nasz, w myśl słów byłego Ministra Przemysłu i Handlu, p. Gen. GORECKIEGO, jest bezsprzecznie *kartelem pożytecznym*, albowiem uporządkowaliśmy wewnątrz nasze stosunki, stawiając nowo wstępującym członkom, jako *conditio sine qua non* wzorowe ustawowe prowadzenie ksiąg handlowych, by Władze Państwowe i Zarząd Związku mieć mogły stały wgląd w wewnętrzne życie przedsiębiorstw. Organizacja kartelu umożliwiła ścisłą kalkulację fabrykom przetwórczym i inwestycje wykończalniom krajowym.

W tym miejscu poinformować pana muszę, że w całym szeregu krajów Europy Zachodniej, przemysł wykończalni jest skartelizowany: mam tu na myśli Austrię, Niemcy, Szwajcarię, Włochy, ostatnio Anglię, gdzie wszystkie wykończalnie stanowią właściwie *jedno przedsiębiorstwo*. Stworzenie kartelu w Anglii dało nowe możliwości techniczne, o jakich przedtem nie myślano, a mianowicie: nowe laboratoria, metody eksperymentalnej produkcji i t. d. Sądzę, że i u nas wspólnym wysiłkiem członków naszego Związku, umożliwi się coraz to poważniejsze udoskonalenia wykończalni krajowych, mimo, że niektórzy fabrykanci niechętnym okiem spoglądają na działalność kartelu, i obowiązek terminowego płacenia rachunków.

II. — W pozostałych sekcjach branżowych kartel, jako reguła, nie istnieje. Odnosi się to również i do sekcji tkanin wełnianych, ciężkich i damskich. Tu przede wszystkim musiałbym postarać się rozwiązać problem, czy rzeczywiście i jeśli tak, to dlaczego wykończalnie bielskie w bardziej udatny sposób wykonują swe prace od wykończalni Łódzkiej?

Odpowiedź nasuwa się sama przez się: przede wszystkim sam Pan z wizyt, złożonych naszym członkom, mógł stwierdzić, że urządzenia techniczne wykończalni łódzkiej stoją na bardzo wysokim poziomie, nie ustępując wykończalniom nietylko krajowym z innych okręgów, lecz i zagranicznym.

Przyczyna jest głębsza: chlubna opinia wykończalni bielskich, skutkuje olbrzymi wzrost zapotrzebowania na

pracę tych wykończalni, co w konsekwencji umożliwia apreturą bielskim pobieranie wyższych cen i to znacznie wyższych od cen, żądanych przez nasze wykończalnie. Wskutek tak wielkiej rentowności, wykończalnie bielskie mogą też pozwolić sobie na bardziej staranne wykończanie, ale za znaczną, *tylko niektórych gatunków*, w damskich tkaninach Łódź bezsprzecznie przoduje. Wiadomym jest, że cały szereg przemysłowców materiałowych m. Łodzi, zmuszonych przez swych odbiorców, daje do wykończenia do Bielska jedynie w tym celu, by uzyskać stampilkę na swym towarze „Bielsko“. Podzielałam w zupełności domaganie się p. Dyr. Konwencji Fabrykantów Sukna z Bielska Pułk. de Jana Manowarda, *by nikt się w cudze piórka nie stroił* i każdy sprzedawał swój towar za pochodzący z tego rejonu, gdzie został wyprodukowany.

Co do stosunku ogólnego wyrobów angielskich, bielskich i łódzkich, — jako znający dobrze ten przemysł, konstatuję, że w obecnej chwili, w Anglii wytwarzają się tkaniny pierwszorzędne, znakomitej jakości, a również, czego w okresie przedwojennym nie było, produkują się i li-che materiały angielskie; w równej mierze skala ta dotyczy i Bielska, gdzie nierzadko wyrabiane są towary jakości poniżej średniej. Łódź produkuje wszelkiego rodzaju tkaniny na każdy gust i na każdą kieszeń.

III. — Trzecią kategorią wykończalni są wykończalnie t. zw. finiszowe, obejmujące małą ilość wykończalni. Wykończalnie te unormowały również swe ceny i warunki płatnicze. Praca ich stanowi specjalność m. Łodzi i wykończają one głównie tkaniny podszewkowe, męrceryzowane i parasolowe.

IV. — Czwarta kategoria tak zwane bielnikowe wykończalnie wymagają niezwykle kosztownych urządzeń, które znajdują się w posiadaniu niewielkiej ilości przedsiębiorstw.

— Jakie są bolączki w Pańskiej branży?

„Pomijając fakt, że kartel wykończalni nie cieszy się uznaniem ze strony pewnych klientów, chcielibyśmy, by przeszkody w rozwoju niektórych działów były usunięte i np. w dziale wykończalni jedwabnych zezwolono członkom naszym czasowo zatrudniać zagranicznych instruktorów, fachowców w dziedzinie drukarstwa jedwabniczego“.

— Czy istnieje na terenie okręgu przemysłowego łódzkiego plaga przemysłu anonimowego?

„Niezawodnie przemysł anonimowy stanowi dużą plagę i do dnia dzisiejszego nie jest całkowicie zwalczony. Pojęcie anonimowego przemysłu jest rozciągnięte i należy go rozumieć, jako przemysł, ukrywający swą działalność w całości względnie w części. W odniesieniu do przedsiębiorstw wykończalni i farbiarni ze względu na naturę techniczną, działalność ich w całości ukryć się nie da i może być mowa tylko o ukryciu działalności częściowej. Rozumiejąc wagę i znaczenie walki z nielegalnym przemysłem, wynieśliśmy postanowienie, mocą którego członkom naszym uzbrojonym jest przyjmowanie zamówień od anonimowych fabrykantów“.

— Prosilibyśmy o podanie nam nazwisk członków Zarządu Związku.

„Skład Zarządu: Prezes A. Lipiński, Wiceprezes p. Alfred Hessler, członkami Zarządu są: pp. Karol Julius Buhle, E. H. Adam, Teodor Hadrian (skarbnik), M. L. Brodacz, Emanuel Steinman i Józef Bukiet. Kierownikiem biura Związku jest p. Tadeusz Miketta“.

---

FABRYKA CIUSTEK, LANGNAS, GOLDBLUM I ZAJĄCZKOWSKI. Założona w 1919 roku, wyrabia chustki i szaliki, z których ostatni artykuł (szaliki) eksportuje się do Kanady i Stanów Zjednoczonych. Przed 8-miu laty firma wysyłała chustki do Rosji Sowieckiej, lecz obecnie eksport ten ustał i chustek nie wywozi się za granicę. Sprzedaż dokonywana jest w składzie fabrycznym przy ul. Sienkiewicza 3—5, względnie w innych miastach przez wojażerów.

**IKO POLSKIE KAJZERY**, Znana łódzka fabryka wyrobów pończosznich Jakób Kohan Sp. Akc. założona w r. 1933 produkuje znane w całym kraju pończochy męskie, damskie i dziecięce.

Z najbardziej popularnych i znanych kreacji firmy J. Kohan, wymienimy pończochy z naturalnego jedwabiu.

IKO 75 (najcieńsze), IKO 45 i słynne IKO 57, t. zw. polskie kajzery.

Dla „brzydkiej“ połowy społeczeństwa niezrównanej jakości są pończochy sportowe długie z gumką „lastex“ wrobioną.

Nabyć „IKO“ można we wszystkich pierwszorzędnych składach galanteryjnych Polski oraz w mieszczącym się przy fabryce (ul. Żeromskiego 23) — składzie.

Fabryka zatrudnia około 200 robotników przy obrocie 1.500.0000 zł.

### ZELAZKO ELEKTRYCZNE

Właściciel każdego zakładu krawieckiego doskonale chyba zdaje sobie sprawę z tego, czym jest dla jego przedsiębiorstwa pospolite narzędzie pracy, zwane „żelazkiem“.

Nie trzeba przecież rozvodzić się nad tym, że umiejętna manipulacja żelazkowa, zwana w potocznej gwarze „prasowaniem“, w konsekwencji w dużej mierze przyczynia się do wykwintnego zakończenia, uzewnętrznienia, unaocznienia pracy naszych mistrzów igły.

Ooż w ostatnich czasach urząd zjednoczonym krawiectwem Polski powstało zagadnienie, jakie właściwie żelazka należy we wzorowym zakładzie używać?

Jak powszechnie wiadomo, dotychczas przeważnie korzystano z żelazek, t. zw. węglowych, które, rozgrzewano po napełnieniu tychże rozżarzonym węglem, co w konsekwencji nie dawało równej temperatury, wydzielając przykry swąd i zadymiając zakład. Są prócz tego i inne żelazka, ale żadne z nich tych walorów nie posiada, jakie swym zwolennikom daje żelazko elektryczne.

Praca żelazkiem elektrycznym bezsprzecznie jest bardzo przyjemna, czysta, nie brudząca materiału; temperaturę żelazko elektryczne utrzymuje stałe równą w każdej chwili gotowe jest do użytku; przygotowań dla użycia nie wymaga żadnych, a koszty prądu minimalne, w każdym razie mniej kosztowne od węgla, tymbardziej, że Elekrownia Łódzka udziela taryfy zniżkowej przy zelektryfikowaniu zakładów krawieckich.

Żelazko elektryczne w zagranicznych zakładach krawieckich jest w powszechnym użyciu, u nas, natomiast, powoli wprowadzają takowe najwybitniejsze placówki krawieckie w kraju.

Ruchliwa firma „Elektrodom“ w Łodzi (Piotrkowska 115), posiada na składzie cały asortyment takich żelazek o wadze 8, względnie 5 kg; ceny umiarkowane i dla krawców m. Łodzi przewidziane są warunki ratowej sprzedaży.

Polecając uwadze rzemieślników krawieckich wyżej wymienione żelazka, komunikujemy, że na prośbę naszą, kierownictwo „Elektrodomu“ chętnie udzielać będzie wyjaśnień i demonstracji osobom zainteresowanym ustnie lub telefonicznie (tel. 13442).

**FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH MAURYCY HOLCMAN, ŁÓDŹ**, założona w r. 1910 przez obecnego właściciela, produkuje tkaniny jedwabne z prawdziwego i sztucznego jedwabiu dla pań t. j. towary gładkie, drukowane, fantazyjne, oraz chustki i szaliki. Dla „płci brzydkiej“ wyrabiane są podszewki z jedwabiu naturalnego, sztucznego wzgl. z jedwabnej alpaki, szaliki i materiały krawatowe. Fabryka jest prawie samowystarczalna, posiada własną wykończalnię, drukarnię i skroćalnię. Prowadzi eksport do Palestyny. Posiada odznaczenia za swe wyroby, medal na wystawie w Rzymie 1925 r. oraz na wystawie ruchomej w Łodzi 1934 r. Przedstawiciele: Warszawa Adolf Nadel, Gęsia 4, Poznań Jan Pluciński, Seweryna Mielżyńskiego, Kraków Herman Lando, hotel Royal 26/27, Lwów Filip Taube, Romanowicza 4, Katowice Maurycy Abugow, Świętego Stanisława, W. M. Gdańsk, Filip Treubolow, Milchannengasse 26, Bielsko, Bruno Zolman, Wenzelisa 19.

**KRAJOWA FABRYKA TKANIN JEDWABNYCH MOZES LIPSZYC, ŁÓDŹ**, założona w r. 1927, wyrabia materiały jedwabne z naturalnego i sztucznego jedwabiu na suknie damskie i płaszcze, oraz podszewki męskie i damskie z jedwabiu i alpaki.

Wyrób podszewek stanowi 50% całej produkcji (serże, concordia, Minerwa, atlasy i in.). W rozmowie z nami właściciel firmy wyjaśnił, że podszewki produkowane w jego fabryce, są pierwszorzędnej jakości, wykonane na najprzedniejszym surowcu bez domieszki t. zw. „bistra“ (namiaszka bawełny). Podszewki wykonane na „bistrze“ odznaczają się wprawdzie pięknym wyglądem, są jednak nie „rwadę“ w użyciu. Przedstawiciele: Warszawa, Józef Prusicki i Ska, Gęsia 1, Poznań, Caliński, Pl. Wolności 14, poza tym we Lwowie, Stanisławowie, Bydgoszczy.

**ZARNOWSKI M. i J. i SKA. FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH**, założona w r. 1931, przez PP. Mikołaja i Jerzego Zarnowskich, produkuje wszelkie towary ze sztucznego i naturalnego jedwabiu, na suknie i narzutki damskie oraz podszewki (mongole) na płaszcze damskie. Sprzedaż odbywa się we własnych składach w Warszawie, ul. Długa 48 i Łodzi, Al. Kościuszki 3. Przedstawiciele: Poznań, Frenkel, Kraków, Wojtyński, Lwów: Firma Rupin, Katowice: Silberstein. Stan zatrudnienia 100 robotników przy pracy 60 warsztatów mechanicznych. W rozmowie z nami P. właściciel fabryki podkreślił cały szereg bolączek przemysłu jedwabniczego w Polsce, z których najbardziej dotkliwą jest epidemia t. zw. „zwrotów“ polegająca na tym, że nabywcy towar zakupiony w fabryce i niesprzedany, bezprawnie zwracają składom fabrycznym *po sezonie*, narażając tym samym przedsiębiorstwa na olbrzymie straty.

Okazane nam przepiękne, drukowane wzory tkanin jedwabnych są uszlachetniane za granicą, gdyż niestety, krajowe wykończalnie dotychczas nie są nastawione na precyzyjne wykonanie modnych rysunków. Miejscem uszlachetniającym jest stolica międzynarodowego przemysłu jedwabniczego *Lyon*.

**FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH H. GORDIN I SKA. ŁÓDŹ**, istnieje od r. 1908, produkując towary ze sztucznego i naturalnego jedwabiu na płaszcze i suknie damskie, oraz podszewki. Przedstawicielstwa: Warszawa, M. Segal ul. Dzielna 10, Poznań, A. Rosental, ul. Wielka 23. W pozostałych ośrodkach podróżujący.

**FABRYKA TOWARÓW JEDWABNYCH S. i M. WEINFELD, ŁÓDŹ**, założona w roku 1924, jako firma importująca, rozpoczęła własną produkcję w r. 1928 jedwabnych materiałów damskich na narzutki, suknie i podszewki. Niektóre najdroższe, t. zw. druki fabryka wykańcza za granicą, Lyon, Szwajcaria. Przedstawiciele: Warszawa M. Freiregen, Dzielna 47., Poznań, Potok, Kraków, Agatstein.

**ARJUSZ FISZÓW, SKŁAD SUKNA W ŁÓDZI**, założony w r. 1913 przez obecnego właściciela, prowadzi materiały przodujących firm bielskich i tomaszowskich, oraz materiały damskie w najwyższych gatunkach, ze szczególnym uwzględnieniem tkanin słynnej fabryki ALLART, ROUSSEAU & Co., opis, której znajduje czytelnicy na innym miejscu naszego pisma. Ceny bardzo przystępne, dla zrzeczeń społecznych udziela firma kredytu na umówione asygnaty, po cenach stałych hurtowych.

**FABRYKA CHUSTEK A. A. PIASKOWSKI i SKA., W ŁÓDZI**, założona przed 50 laty i zreorganizowana na obecną nazwę w r. 1919, jest bezspornie największym tego rodzaju przedsiębiorstwem w kraju, całkowicie samowystarczalną, posiadającą wszystkie działy produkcji (tkalnię, 3 zespoły, wykończalnię, 100 ręcznych warsztatów i 10 mechanicznych), przy zatrudnieniu 200—250 robotników. Firma produkuje chustki, szaliki i tkaniny wełniane. Jak nas poinformowało kierownictwo firmy, duży odsetek wyprodukowanych w *Piaskowskiego* szalików, eksportuje się do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Niestety, trudne warunki eksportu, uniemożliwiają powiększenie wywozu, wygórowane bowiem żądania zagranicznych importerów, wymagających najlepszych gatunków towarów za niskie ceny, podważają rentowność eksportu naszych szalików, przy równoczesnej silnej konkurencji czeskiej. Sprzedaż: z własnego składu w Łodzi, ul. Piotrkowska 62. Skład konsygnacyjny we Lwowie w firmie Rawicki i Wałach, oraz w Poznaniu w firmie L. Hirschberg ul. 3-go maja 1.

**FABRYKA WYROBÓW BAWĘLNANYCH, JÓZEF BABAD, ŁÓDŹ**, założona w roku 1905 przez obecnego właściciela, produkuje wyroby bieliźniane, oraz lepsze i średnie cągi (wyroby bawełniane dla włościan). Fabryka prowadzi intensywną działalność eksportową, wywoząc do Montevideo koszule sportowe i cągi. Firma pozostaje w ścisłej współpracy z syndykatem odzieżowym, do którego należy. Wkrótce fabryka rozpoczyna nowy dział produkcji, a mianowicie artykuły wzorzyste z bawełny, bistry i sztucznego jedwabiu, początkowo na sezon zimowy, a następnie na letni. W fabryce zatrudnionych jest 250 robotników. Przedstawiciele: We Lwowie B-cia Weissberg, Zimorowicza 20, Kraków, Nussbaum, Dietlowska 45, W. M. Gdańsk Begman Jopengasse 59.

**FABRYKA MECHANICZNA WYROBÓW WEŁNIANYCH, PINKUS GERSZOWSKI i SKA, W ŁÓDZI**, założona w r. 1919, produkuje wyroby wełniane damskie na płaszczki i suknie. Stan zatrudnienia 200 robotników. Obrót do 4 milionów zł. rocznie. Sprzedaż: Katowice, firma Te-Ka- Wu, ul. Mickiewicza 2, oraz przez przedstawicieli.

**FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH, WŁADYSŁAW ZYLBERSZTAJN, ŁÓDŹ**, istnieje od r. 1902, produkuje wyroby zgrzebne wełniane i półwełniane, płaszczowe i ubraniowe, tak dla krawiectwa miarowego jak i dla przemysłu konfekcyjnego. Ceny wahają się od 5. do 16. zł. za metr, damskie płaszczowe od 6 do 8 zł. za metr. W fabryce zatrudnienie znajduje 200 robotników, przy obrocie rocznym (za rok ubiegły) półtora miliona złotych. Przedstawiciele ma firma we wszystkich miastach wojewódzkich w kraju.

**KASZUB I KRYŁOWIECKI SP. KOMANDYTOWA, FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH W ŁÓDZI** założona w r. 1920 przez obecnych właścicieli, wyrabia materiały męskie i damskie wełniane i półwełniane w średnich gatunkach dla krawiectwa miarowego i konfekcji. Zatrudnia 500 robotników. Własne składy: Warszawa, Gęsia 7, Kraków, Kaszub, Jasna 7, Lwów S. Schott, Kołłątaja 12, Tarnów Pod dębem.

**SZ. ORBACH MECH. FABRYKA TKANYCH ETYKIET FIRMOWYCH ŁÓDŹ ul. PIOTRKOWSKA 114**, wyrabia etykiety krawieckie, bardzo estetycznie, sposobem maszynowym. Ceny umiarkowane.

**WYRÓB SUKNA I TKANIN WEŁNIANYCH HENRYK ARNDT, TOMASZÓW MAZOWIECKI**. Wyrabia modne materiały kamgarne i streichgarny oraz szewioty iakkolwiek jest to firma niedawno założona potrafiła sobie już wyrobić markę i zdobyć uznanie przez swe pierwszorzędnej jakości materiały. Fabryka rozwija się pomysłnie i dąży stale do udoskonalenia swej produkcji. Zastępstwa: Poznań A. Kaczmarek Stary Rynek 39, Bydgoszcz Jan Szymański, Jagiellońska 30.

**STARZYCKA FABRYKA WYROBÓW SUKIENNYCH Z. BORNSTEIN SP. AKC. TOMASZÓW MAZ.** Fabrykę założył w r. 1856 Zusman Bornstein. W skład Za-



ządu spółki wchodzi Samuel Bornstein jako prezes, oraz dyrektorzy Inż. I. Goldstaub i Inż. A. Goldstaub. Fabryka jest samowystarczalna, posiada wszystkie oddziały: przędzalnię, farbiarnię, wykończalnię i pralnię wełny stanowiące całokształt fabrykacji materiałów włókienniczych. Pracuje również zarobkowo. Fabryka wyrabia najprzedniejsze gatunki materiałów zgrzebnych i czesankowych

z najlepszej wełny krajowej i zagranicznej, ubraniowe i paltowe oraz towary dla dostaw rządowych, uniformowe i t. Przed wojną gros produkcji zabierał rynek rosyjski. Eksport do Persji, Chin. Fabryka jest stale czynna, zatrudniając 300—350 robotników przy pracy około 100 krosien. Wyrabiając zupełnie odmienne gatunki od Bielska, sprzedaje wiele towaru na Bielsko, gdzie odbiorcami są firmy: Rychlik, Impex, Wodak, Astra, Brudny i Pieczora. Zastępstwa: Warszawa, Nalewki 23, Łódź, Piotrkowska 80, Równe ul. 3-go maja oraz w wielu innych ośrodkach, poza tym posiada podróżujących.

**FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH SZ. BURGİN, TOMASZÓW MAZOWIECKI**, założona w r. 1904 przez obecnego właściciela, wyrabia wszelkiego rodzaju materiały wełniane, ubraniowe, paltowe, czapkowe, powozowe oraz wojskowe. Specjalny dział fabrykacji materiałów czapkowych odpornych na wszelkie zmiany atmosferyczne, nadzwyczajnie trwałe oraz na otoki do czapek mundurowych i przybrania do mundurów, poza tym sukna bilardowe znane ze swej dobroci. Fabryka posiada własny skład w Łodzi ul. Piotrkowska 34, oraz przedstawicieli w Warszawie Ch. Kronenberg, Nowolipie 38, Lwów P. Pfeffer, Magazynowa 4, Poznań Ch. Połucz, Górna Wilda 3—26.

**WYRÓB PODSZEWEK HENRYK SZWARC, ŁÓDŹ**, założona w 1932 r., przez obecnego właściciela, produkuje podszewki wszelkiego rodzaju dla krawiectwa miarowego i konfekcji. Podczas rozmowy z nami oświadczył P. H. Szware, że przemysł podszewkowy w Łodzi ma już swoją ustaloną tradycję z czasów przedwojennych, wówczas najczęściej produkowały te towary firmy Kindler i Richter, podczas wojny powstało wiele fabryk (B-cia Pińczowsev, B-cia Przygórcy, Stiller i Bielszowski i in.) Materiały te były wyrabiane w różnych gatunkach, lepszych dla krawiectwa miarowego i gorszych dla konfekcyjnego przemysłu. Rok 1930 przyniósł pewnego rodzaju przewrót w przemyśle podszewkowym przez prowadzenie do wyrobów sztucznego jedwabiu. Zyski przy artykułach podszewkowych są nie duże, nie przekraczają 5%, powodem tego jest t. zw. dzika konkurencja oraz kiepskie warunki kredytowe przy równocześnie wysokich cenach na surowiec. Pożytecznym jest skartelizowanie wykończalni podszewek (Buhle, Pierwsza, Polesie). Eksport jest wysoce utrudniony, wobec niemożności konkurowania z wyrobami zagranicznymi kalkulującymi się o wiele taniej. Firma posiada swoich przedstawicieli w Warszawie i we Lwowie.

**PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY B-cia M. i A. PRZYGÓRSCY, ŁÓDŹ**. Fabryka założona w 1920 r., wyrabia wszelkiego rodzaju podszewki dla krawiectwa miarowego i przemysłu konfekcyjnego. Czynnich 200 krosien mechanicznych. Artykuły fabryki znane są w całym kraju ze swej dobroci i cieszą się dużym popyttem.

**HENRYK MANDELTROT I SKA, FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH W ŁÓDZI**. Rok założenia 1903, dział ogólny fabryki jest pod kierownictwem Mgr. Jerzego Mandeltorta, dział techniczny pod nadzorem Inż. Edwarda Mandeltorta. Firma produkuje rocznie 140.000 mtr. tkanin najwyższych gatunków w zupełności dorównujących zagranicznym, przyczyniając się tym samym do poważnego ograniczenia importu. Znane są najmłodniejsze tkaniny firmy na płaszczki i suknie damskie. Eksport prowadzony jest do Chin i Portugalii, przy czym walczyć się musi z konkurencją Francji i Anglii. Firma posiada licznych przedstawicieli: Warszawa — Szymon Baumritter Leszno 37, Kraków — F. Perlberg, Wielopole 3, Lwów — Dionizy Harnason, Stryjska 38, Poznań — T. Grosman, Reja 2, Katowice — I. Rakower 3-go Maja 2, W. m. Gdańsk — Michał Głowiński, Breitgasse 127.

**J. E. RAFAŁOWICZ, ŁÓDŹ, ŚRÓDMIEJSKA, 28**, przedstawiciel pięciu bielskich fabryk, oświadcza nam, że krawcy polecają towar bielski, znany ze swej dobroci, gdyż po uszyciu garnituru nawet z małymi defektami leży on i nosi się dobrze. Dlatego też wzmaga się z roku na rok konsumpcja towaru bielsk.



FRANCISZEK BAUER, FABRYKA SUKNA, BIELSKO, założona pod koniec 1930 r., produkuje kamgarny modne i gładkie ze 100% czystej wełny angielskiej. Posiada



przedstawiciela w Poznaniu — P. Caliński. Po za tym odwiedza klientelę sam właściciel. Produkcja rok rocznie wzrasta o kilka procent, co świadczy o dobroci wyrobów i wzrastającym zainteresowaniu nimi.

BRACIA BASIEWICZ I M. KAGAN S-cy. ŁÓDŹ, rok założenia 1920, wyrabia materiały damskie ze sztucznego jedwabiu, bawełny i półwełniane. Sprzedaż w Łodzi, w składzie własnym ul. Moniuszki 1. Fabryka mieści się przy ul. Sienkiewicza 61 i zatrudnia 150 robotników. W r. ubiegłym wyprodukowała około 300 tysięcy metrów, posiada stałych przedstawicieli w Krakowie p. Zwisler oraz we Lwowie B-cia Weisberg.

EDWARD ZIPSER I SYN, FABRYKA SUKNA, BIELSKO, założona w roku 1826 przez pradziadka obecnego właściciela, przechodzi na własność czwartego pokolenia (Inż. Edward Zipser, senior, Erwin Zipser, Kurt Zipser oraz Edward Zipser junior). Bogato technicznie wyposażona produkuje: sukna, materiały modne, kamgarny



i szewioty, paltowe, lodeny, sukna bilardowe oraz jedyna w Bielsku, materiał na obicia samochodowe i sukna techniczne. Przyjmuje również wyroby innych firm do apretury i farbowania. Obrót około półtora miliona rocznie. Wyroby swe sprzedaje przez hurtowników we wszystkich większych ośrodkach, po za tym eksportuje do Maroeca oraz krajów północnych jak Skandynawii i innych.

FABRYKA MATERIAŁÓW KRAWATOWYCH, J. L. BORKOWSKI, ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 24., założona przez obecnego właściciela w r. 1913, wyrabia materiały krawatowe ze sztucznego i prawdziwego jedwabiu. Właściciel fabryki wyjeżdża często za granicę, celem zapoznania się z nowymi wzorami ostatniej mody. Na składzie posiada kolekcje w 15 gatunkach i setkach deseni. Materiały krawatowe Firmy J. L. Borkowski nabywane są przez wytwórców produkujących krawaty. Sprzedaż wyłącznie w składzie łódzkim.

POLSKO-FRANCUSKI PRZEMYSŁ JEDWABNY C. J. BONNET, S. A. ŁÓDŹ. Fabryka została założona w r. 1928 i jest bezprzecnie jedną z największych fabryk jedwabniczych w Polsce. Dyrektor fabryki poinformował nas łaskawie, że w chwili obecnej produkcja firmy Bonnet zużywa 60% sztucznego i 40% naturalnego jedwabiu. Okazane nam wspaniałe tkaniny drukowane (specjalność firmy), wykańczane w Lyonie wprowadzają w zachwyt zarówno pomysłem deseni jak i artystycznym precyzyjnym wykonaniem. Fabryka uszlachetnia te skomplikowane desenie za granicą, przy czym poinformowano nas, że w Europie żaden kraj pod względem uszlachetniania jedwabiu nie jest samowystarczalny (Czechosłowacja, Austria, Niemcy, Anglia i inne również wysyłają za granicę). Przyczyną

tego są wyjątkowe kwalifikacje robotników lyońskich. Obecnie w tym obrocie uszlachetniającym napotyka się na duże trudności, wskutek czego zmniejszyła się krajowa produkcja, natomiast import tkanin jedwabnych z zagranicy wzniósł się nawet w stosunku do okresu przedkontyngentowego. Fabryka Bonnet posiadając siostrzane firmy za granicą, korzysta z pierwszej ręki z najmodniejszych wzorów. Co do naszych wykończalni P. Dyrektor stwierdza, iż w pracach swych wykazują one stały, aczkolwiek powolny postęp. Fabryka zatrudnia 120 robotników, obrót roczny sięga kwoty 2 milionów złotych. Posiada własny skład w Warszawie ul. Bielańska 15, oraz przedstawicielstwa w Poznaniu, Katowicach, Krakowie, Lwowie i W. M. Gdańsku.

FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH I WEŁNIANYCH GRZEGORZ SZAPOWAŁ ŁÓDŹ produkuje wyroby materiałowe damskie ze sztucznego i prawdziwego jedwabiu, oraz materiały damskie na suknie i płaszcze i materiały męskie (w średnim gatunku). Fabryka mieści się przy ul. Kilińskiego 282 i zatrudnia 230 robotników. W roku ubiegłym wyprodukowała 187 tysięcy mtr. uprzedzonego sukna, 332 tys. mt. tkanin jedwabnych i 3036 sztuk towarów wełnianych. Przedstawiciele: Warszawa Edward Sarnek ul. Miodowa. Kraków Radea Arnold Steiner. Lwów M. Kahan, Tarnowskiego 7. Poznań W. Mrozikiewicz. Wilno Firma Galma. W innych miejscowościach wyroby sprzedawane są przez licznych podróżujących.

J. ROZENKOPF SKŁAD MATERIAŁÓW BIELSKICH ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 28, założony w r. 1931 przez obecnego właściciela posiada materiały najprzedniejszych firm bielskich w najróżnorodniejszych gatunkach i ze względu na solidną obsługę klienteli oraz znakomitą jakość towarów cieszy się dużym powodzeniem u krawców, m. Łodzi.

BRACIA WOŁKOWICZ FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH I PÓLWEŁNIANYCH W ŁODZI założona w r. 1918, produkuje średniej jakości towary wełniane i półwełniane dla celów konfekcyjnych i mniej zamierzonych warstw społeczeństwa. Fabryka mieści się przy ul. Pocha 8/10, zatrudnia 150 robotników, przy rocznym obrocie 800.000 zł. Wyroby firmy jak nas poinformował zarząd przedsiębiorstwa jakkolwiek wykonane z taniego surowca są trwałe.

CIWAT HERMAN FABRYKA SUKNA, ŁÓDŹ, założona w roku 1905 przez obecnego właściciela, sprzężenie i dzielnie prowadzona może służyć jako wzór pod względem administrowania i organizacji pracy. Stosunek między pracodawcą a robotnikami jest poprawny, robotnicy nie strajkują, niema nieporozumień. Pracę mają cały rok, bez przerwy, są dzielni i wykwalifikowani, pracują z zamiłowaniem i przez harmonijną pracę dążą do podniesienia firmy. Wyroby swe bez poszukiwania kupeów ma stale fabryka wysprzedane. Firma nie korzysta z kredytów, prowadzi interesy gotówkowe, dlatego też może taniej skalkulować swe wyroby. Odbiorcami są najpoważniejsi kupecy w kraju oraz największe zakłady krawieckie. Dla zareprezentowania dobroci wyrobów krajowych, firma wysyłała



co roku specjalny materiał wojskowy Marszałkowi Piłsudskiemu, za co otrzymała pismo z kancelarii cywilnej Marszałka, z podziękowaniem. Produkuje 40 gatunków materiałów ubraniowych i innych we wszystkich wzorach. Wykańczanie towarów wykonywane jest w drugiej własnej fabryce w Bielsku. Specjalny artykuł „Twister“ (cztery razy kręcona) t. zw. sprung quality jest ogólnie znany. Towary

są pierwszorzędnej jakości, przeważnie z przędzy angielskiej. W Warszawie zastępuje firmę A. Kenighait Św. Jerska 28. W całym kraju posiada fabryka podróżujących, którzy stale odwiedzają większe firmy, zapoznając się z rynkiem zbytu i wymaganiami klientów.

„UNION TEXTIL KOSCHES & CO“ W ŁODZI, fabryka założona w r. 1883, jest bezsprzecznie największą wytwórczynią tkanin ze sztucznego i naturalnego jedwabiu w Polsce, produkującą olbrzymie ilości swych znanych nie tylko w kraju, lecz i zagranicą popularnych wśród szerokiego rzesz naszych pięknych pań wyrobów. Dewizą kierownictwa fabryki jest stałe udoskonalenie produkcji i wypuszczenie na rynek najświeższych nowości sezonowych. Działalność firmy „Union Textil Kosches & Co“ przeżyła się wydatnie do spopularyzowania wyrobów naszych wśród najszerszych warstw społeczeństwa, które doszło do przekonania, że wyroby krajowe w niczym nie ustępują zagranicznym. W ostatnim okresie fabryka zorganizowała eksport swych artykułów do krajów pozaeuropejskich, projektując w roku bieżącym rozpoczęcie eksportu na wielką skalę. Mieliśmy możliwość zwiedzenia bogato zaopatrzonego olbrzymich składów firmy przy ul. Piotrkowskiej 96 w Łodzi. Możemy z przyjemnością stwierdzić, że w nadchodzącym sezonie letnim, panie nasze będą miały tak bogaty wybór najprzedniejszych i najmłodszych wzorów, i gatunków tkanin jedwabnych, półjedwabnych i innych, które w zupełności zastąpią importowany dotychczas towar zagraniczny. Sprzedaż w miastach: Warszawa-I. Figowe Tłomackie 2, Kraków, Centrala Stradom 15, Gdańsk R. Berman Heiligengeistgasse 132, Katowice, 1. Rakower, 3-go Maja 2.

SP. AKC. FABRYKA SUKNA H. LANDSBERG, TOMASZÓW MAZOWIECKI. Fabryka założona została w r. 1857 przez Hilarego Landsberga. Obecna wybudowana została w r. 1874. W r. 1908 firma zostaje przekształcona na Spółkę Akcyjną. Przed wojną 90 proc. produkcji fabryki szło na rynek rosyjski, fabryka się stale rozwijała. Ten stan rzeczy trwa do roku 1914, wówczas czynnych było około 200 krosien mechanicznych. Wojna światowa uniemożliwiła na jakiś czas produkcję, wobec poniesionych kolosalnych strat przez liczne rekwizycje i konfiskatę majątku na terenie Rosji Sowieckiej. Po odzyskaniu niepodległości sytuacja zaczęła się powoli poprawiać, fabryka została uruchomiona, niestety podczas inflacji firma poniosła znów straty w wysokości jednego miliona złotych. Fatalnie również odbił się na produkcji i poprawie interesów spadek cen surowców. W chwili obecnej czynnych jest stale około 100 krosien mechanicznych oraz wykończalnia i farbiarnia. Fabryka wyrabia wszelkiego rodzaju sukna cywilne w najlepszym gatunku oraz materiały mundurowe i płaszczowe dla wojska, urzędów państwowych i samorządowych, jest również dostawcą materiałów dla gwardii przybocznej P. Prezydenta. Firma pracuje na zasadach samowystarczalności. Eksportuje do Chin i częściowo do Persji. Rozwój przedsiębiorstwa hamuje wzrost ceny surowców o 100%, zmniejszenie siły kupna i ogólna tendencja do nabywania tanich materiałów. Firma posiada 28 składów rozrzuconych po całym kraju. Przedstawicielem na województwa centralne jest p. Henryk Rabke, Warszawa, Nowolipki 20. Posiada fabryka również swój skład w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 43, bogato zaopatrzonej.

TOMASZOWSKA FABRYKA SUKNA „D. BORNSTEIN“ SP. AKC. TOMASZÓW MAZOWIECKI założona w r. 1879 przez Dawida Bornsteina, przekształcona w r. 1922 na spółkę akcyjną. W skład zarządu spółki wchodzi: Salomon Bornstein, Józef Aronson, Benjamin Rajgrodzki i Pola Fante. Fabryka zatrudnia około 100 robotników. Produkuje wyroby wełniane przeważnie zgrzebne z najlepszej wełny, materiały cywilne, specjalność paltowe w znacznej ilości i wojskowe. Sprzedaż przez przedstawicieli w całym kraju.

TOMASZOWSKA FABRYKA WYROBÓW SUKIENNYCH „EMANUEL BORNSTEIN“ założona w r. 1931 przez obecnego właściciela, produkuje różne materiały przeważnie paltowe z przędzy zgrzebnej i czesankowej w produkcji przeważa wełna krajowa, jakkolwiek w dużej

ilości używana jest wełna i zagraniczna. Posiada przedstawicieli w Warszawie H. James, Ceglana 10, we Lwowie P. Pfeffer, Magazynowa 4, w pozostałych ośrodkach sprzedaż odbywa się przez podróżujących. Skład komisowy w Piotrkowie przy ul. Słowackiego 3.

FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH KUPFER I HERSZKOWICZ W ŁODZI, założona w r. 1921, wyrabia towary materiałowe damskie i męskie średniej jakości, wykańczane w czołowych apreturach krajowych. Fabryka zatrudnia 100 robotników przy obrocie rocznym 2 miliony złotych. Sprzedaż we własnym składzie w Łodzi, ul. Piotrkowska 79 oraz przez podróżujących.

I. BERMAN, SKŁAD DODATKÓW KRAWIECKICH W ŁODZI, AL. KOŚCIUSZKI 32, założony przez obecnego właściciela w r. 1927, znany i ceniony w Łodzi ze względu na wysoką jakość podanych w wielkim wyborze na składzie towarów, jak dodatków krawieckich oraz watafin. Firma jest chętnie odwiedzana przez miejscowe krawiectwo.

SP. AKC. PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO A. J. PIKIELNI W ŁODZI, założona przez A. i J. Pikielnych w 1899 r., produkuje wełniane i półwełniane materiały damskie w pierwszorzędnych gatunkach. Wyroby tej wybitnej firmy są znane i cenione w całym kraju oraz za granicą. Fabryka mieści się w Zduńskiej Woli przy ul. Szatkowskiej 5, skład fabryczny w Łodzi, ul. Śródmiejska 9. Sprzedaż: Warszawa, D. Pikielni, Długa 53. Poznań, W. Radziński, Kwiatowa 9. Lwów, M. Kahan, Tarnowskiego 7. Wilno, Dołsołocki, Walka 39. W. M. Gdańsk, Zilberman, Melzeig, 4.

FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH BRACIA NAFTALI W ŁODZI założona w r. 1903, wyrabia materiały męskie wełniane i półwełniane, kamgarny i streichgarny, wykańczając swe artykuły w Bielsku. Gatunki wszelkiego rodzaju od najtańszych do najwykwintniejszych. Według podanych nam przez właściciela firmy informacyj, fabryka należy do największych w tej branży w Polsce i odznacza się szczególnym bogactwem wzorów i gatunków. Przedstawicielami fabryki są: w Warszawie H. James, Ceglana 10. We Lwowie, M. Frenkiel, Woźność 9. W Krakowie, L. Orbach, Zwierzyniecka 5.

FABRYKA SUKNA M. RAPAPORT I BRAT, BIAŁA, założona w r. 1928 przez obecnych właścicieli, należących do znanej rodziny włókienniczej w Bielsku, produkuje wysoko gatunkowe kamgarny ze 100% wełny angielskiej, materiały ubraniowe, płaszczowe, spodniowe, pokrycia futer według najnowszych wzorów o najmłodszych deseniach. Posiada swe oddziały: Warszawa, M. Goldstein, N. Zjazd 6. Kraków, F. Perlberg, Wielopole 3. Sosnowiec, Sonendell, Targowa 8. Lwów, Blankstein, Gazowa 10.

FABRYKA SUKNA I TOWARÓW MODNYCH RAPAPORT I SYNOWIE S. A. BIELSKO, istnieje już około 50 lat, i zyskała dla swoich wyrobów ustaloną markę. Wyrabia najlepszej jakości modne kamgarny, szewioty, a specjalnością jej są materiały na mundury oficerskie. Fabryka posiada szereg oddziałów: Warszawa, Gęsia 1. Łódź, Piotrkowska 38. Kraków, Skłodowa 7. Wilno, Niemecka 23. Lublin, Staszica 2. Radom, Żeromskiego 23. Kielce, Pierackiego 2. Białystok, Sienkiewicza 13. Równe, 3 Maja 87. Sosnowiec, Modrzewska 27. Częstochowa 1, Aleja 1. Będzin, Kołtąta 16. Dąbrowa, Sobieskiego 7.

FABRYKA SUKNA M. STEIN I SYNOWIE BIELSKO, założona w r. 1920 przez obecnego właściciela Maurycego Steina, zajmuje jedno z czołowych miejsc w produkcji gładkich i modnych kamgarnów, szewiotów oraz materiałów płaszczowych wykonanych ze 100% wełny angielskiej. Właściciel firmy kilka razy do roku odwiedza Londyn przywożąc najnowsze wzory i desenie. Do dyspozycji klientów fabryka posiada bogato zaopatrzone kolekcje. Oddziały: Warszawa, Gęsia 5. Łódź, Piotrkowska 33. Lublin, Lubartowska 2. Składy konsygnacyjne: Lwów, Paśaż Hellera 4. Wilno, Szczybak J. Syn Indrupski, Niemiecka 28.

**FABRYKA SUKNA ERNST FÖRSTER, BIELSKO**, została założona w r. 1920. Produkuje materiały kangarnowe, mundurowe, uniformowe. Przepisy wymagają, by do materiałów wojskowych użyte było 40% wełny krajowej. Sprawia to wielkie trudności w uzyskaniu wysokiego gatunku towaru. Oddziały: Warszawa, B. Monecki, Warcicka 9. Bydgoszcz, H. Błoner. Lwów, D. Knoll, Słoneczna 15.

**I. BRAFF WYRÓB SUKNA BIELSKO**, fabryka założona w r. 1932 przez obecnego właściciela, wyrabia modne gładkie kangarny, szewioty i materiały spodniowe,



wszystko w najlepszym gatunku. Posiada oddziały: Warszawa, Rapke, Nowolipki 23. Poznań, Braff, Seweryna Mielżyńskiego 21.

**SPOŁDZIELCZY ŁÓDZKI BANK WŁÓKIENNICZY SP. Z O. O.**, założony w r. 1928, przez Krajowy Związek Włókienniczy, udziela możliwie dostępnego kredytu przemysłowcom branży włókienniczej. Aczkolwiek Bank jest instytucją samodzielną, nie związaną ściśle z Krajowym Związkiem Włókienniczym, jednak 90% udziałowców jego są członkami Krajowego Związku. Udzielane przez Bank kredyty wskazują, jakkolwiek powolny, jednak stały wzrost: w r. 1934 suma kredytów wynosiła 7 milionów zł, w r. natomiast 1936, 8 milionów zł. W skład Zarządu wchodzi PP.: Prezes Edward Babiacki (przewodniczący), zastępca Ludwik Hauk. Członkami Zarządu są: PP. Filip Hoffman, Jakób Librach, i Samuel Klotz. Kierownictwo Banku spoczywa w rękach P. Jerzego Bolimowskiego.

**FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH „RYSZARD RASCHIG” W ŁÓDZI**, założona w roku 1899 przez ś. p. Ryszarda Raschiga, jest w chwili obecnej własnością wdowy po zmarłym oraz dwóch jego synów Alfreda i Makska Raschiga. Fabryka produkuje wszelkiego rodzaju pierwszorzędnej jakości towary męskie, jak kangarny, shewioty, streichgarny w rozmaitych gatunkach, oraz materiały paltowe i uniformowe. W ostatnich czasach fabryka otrzymała zamówienia od różnych instytucji, zarządu tramwajów oraz dyrekcji szkół na materiały uniformowe dla pracowników. Wyroby firmy Raschig posiadają swą dawną i zasłużoną markę, a w okresie przedwojennym popyt na rynkach rosyjskich był już na te towary olbrzymi. Kierownictwo fabryki przedstawiło nam bogato zaopatrzoną kolekcję swych wyrobów, informując, że na każdy sezon przygo owuje około 100 rozmaitych rodzajów i odcieni materiałów. Co do jakości, mieliśmy możliwość stwierdzić, że surowiec używany do wyrobów Raschigowskich jest bezsprzecznie ten sam, (t.j. krajowy i zagraniczny), jaki używają czołowe firmy bielskie. Maszyny również takiej samej jakości i precyzyjności, jakie spotykaliśmy w Bielsku. By do równać wyrobom bielskim, firma wysyła wszystkie towary do Bielska, celem farbowania i wykończenia, ponieważ wykończenie bielskie jest właśnie najlepsze w Polsce. W tych warunkach możemy ze spokojnym sumieniem zalecić produkt czołowej wytwórni łódzkiej, jako produkt pierwszorzędnej jakości. mistrzom krawieckim Rzeczypospolitej oraz publiczności, w przekonaniu o wysokich walorach tegoż, oraz o jego trwałości i wytrzymałości. Sprzedaż wykonywana jest przez przedstawicieli w następujących miastach: Warszawa, A. Sarnak, Marszałkowska 32. Kraków, F. Lipski, Mazowiecka 8. Katowice, J. Kaganow, Sobieskiego 11 a. Lwów, S. Lwów, Zamarstynowska 28. Wilno, E. Kalfa, Zawalna 14. Poznań, Łódź, Andrzejka 7. H. Janowski, Pomorz, Bydgoszcz, St. Ruchalski, Garbary 11. Kresy Wschodnie, M. Ettinger, Łódź, Sienkiewicza 67. Zagłębie Dąbrowskie, H. Białogórski, Łódź, Cegielniana 69. W. M. Gdańsk, Ch. Silbermann, Melzergasse 4.

**ELIZA RESTEL I SKA, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 100**. Firma istnieje od roku 1911, prowadzi sprzedaż pierwszorzędnych materiałów znanych fabryk bielskich. Swą solidną obsługą i doskonałymi gatunkami posiadanych w dużym wyborze towarów zjednała sobie liczną klientelę.

**WYRÓB I SPRZEDAŻ TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH, BRACIA CEDERBAUM W ŁÓDZI**, firma założona w r. 1933, produkuje wszelkiego rodzaju podszewki męskie i damskie, materiały wełniane i półwełniane, kangarny, streichgarny mieszane. Towary damskie firmy są pierwszorzędnej jakości. Oddziały: Warszawa, St. Muszkat, Chłodna 6. Poznań, R. Krieger, Wałka 11. Kraków, Dr Montag, Grodzka 12. Lwów, M. Chaskelson, B. Joselewicza 2.

**CZAMAŃSKI H. I SKA, FABRYKA WSTĄZEK JEDWABNYCH W ŁÓDZI**, założona w r. 1901, wyrabia wstążki różnego rodzaju z naturalnego i sztucznego jedwabiu oraz materiały jedwabne na suknie i narzutki damskie. Przedstawiciele: Warszawa, Janowski Maurycy. Poznań, N. L. Szule, Bernardyńska 4. W pozostałych okręgach podróżujący.

**FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH FUX A DOLF W ŁÓDZI**, założona w r. 1925, wyrabia materiały damskie jedwabne i półjedwabne, na suknie, płaszcz, narzutki i bluzki według najnowszych wzorów francuskich. Przedstawiciele we wszystkich miastach wojewódzkich.

**FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH ADOLF BLAUSZYLD W ŁÓDZI**, założona w r. 1909, jako skład hurtowy, rozpoczęła w r. 1930 produkcję samodzielną. Obecnie posiada 20 krosien i 35 robotników, produkuje materiały damskie ze sztucznego i naturalnego jedwabiu. Sprzedaż w całej Polsce. Skład własny, Warszawa Pa-saż Simonsa. Lwów, Ludwik Rejman, Sykstuska 10. Poza tym podróżujący.

**FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH KAROL REISFELD W ŁÓDZI**, założona w r. 1914, produkuje wszelkiego rodzaju tkaniny damskie z prawdziwego i sztucznego jedwabiu. Specjalność materiały tkane drukowane Wykończenie krajowe. Wyrabia również podszewki męskie i damskie. Fabryka zatrudnia 200 robotników, przy obrocie rocznym 2.300 zł. Sprzedaż: Warszawa, Kagan i Kleiwnerman. Białystok, Sienkiewicza 12. W. M. Gdańsk, Altstäd-tischer Graben 11. Poza tym w Poznaniu, Krakowie i Lwowie.

**PRZEMYSŁ DZIANY, ALBERT SEIDE, SPÓŁKA KOMANDYTOWA W ŁÓDZI**, produkuje wyroby dziane, konfekcyjne, dla mniej zamożnej ludności oraz materiały w lepszym gatunku ze sztucznego jedwabiu na bieliznę. Wyroby firmy SEIDE są odbierane przez wytwórców gotowych artykułów i następnie przetwarzane na konfekcję. Fabryka założona w r. 1928 przy ul. Limanowskiego 17, wkrótce jednak gmach fabryczny okazał się za szczypty i pewne oddziały fabryki musiały przenieść na ul. Gdańską. Obrót w r. ubiegłym wynosił 250.000 zł, sprzedaż dokonywana jest prawie że wyłącznie z własnego składu fabrycznego, przy czym materiały koszulowe odbierane są przez chałupników. Okazane nam piękne wzory materiałów ze sztucznego jedwabiu na koszule męskie utwierdziły nas w przekonaniu, że produkcja firmy Albert Seide stoi na bardzo wysokim poziomie i śmiało rywalizować może z czołowymi fabrykami tej branży w kraju i zagranicą.

**FABRYKA DYWANÓW „MAYZEL I SKA” W ŁÓDZI**, produkuje wszelkiego rodzaju dywany i chodniki wełniane i jutowe sposobem maszynowym. Do r. 1932 fabryka eksportowała intensywnie swoje wyroby do Anglii i Holandii, obecnie eksport ten ustął wobec wprowadzenia w Anglii ceł wwozowych oraz silnej konkurencji dywanów belgijskich, chińskich i indyjskich. Sprzedaż dokonywana jest we własnym składzie, przy ul. Gdańskiej 130. W Łódzi oraz przez przedstawicieli. W rozmowie z nami, właściciel fabryki podał, że w całej Polsce niestety zapotrzebowanie na dywany jest bardzo małe i wartość całej pro-

dukcji wynosi około 5 milionów złotych, przy kompletnym zakazie importu. Natomiast zagranicą produkcja dywanowa jest olbrzymia, sama Anglia zatrudnia w przemyśle dywanowym 15.000 robotników, podczas gdy my zatrudniamy w Polsce zaledwie 800 ludzi przy czym zainteresowanie u nas ogranicza się do wyrobów najtańszych i prymitywnych nie mających widoków powodzenia w zachodniej Europie. Przedstawiciele: Warszawa, Józef Falkenstein, ul. Puławska 134. Kraków, A. Nussbaum, ul. Dietla 45. W. M. Gdańsk, Posthandels-Gesellschaft G. m. b. H. Heilige Geistgasse 124. W innych miejscowościach przez podróżujących.

**„PRZEMYSŁ BAWELNIANY I PÓLWELNIANY L. i F. PINCZEWSKY“.** Fabryka założona w r. 1936 jest spadkobierczynią firmy Bracia Pinczewscy, istniejącej od kilkudziesięciu lat. Fabryka produkuje wszelkiego rodzaju tkaniny bawełniane i półwłniane a w szczególności podszewki w olbrzymiej ilości gatunków (około 100). Firma jest bezspornie jedną z największych wytwórni podszewek w Polsce. Sprzedaż: Skład własny w Łodzi, ul. Piotrkowska 62. Przedstawiciele: Warszawa, A. Nadel, ul. Gęsia. Poznań, K. Frenkiel. Kraków, Hirsch, Dietla 19. Lwów, I. Fabeliński. Fabryka zatrudnia 200 robotników, zakłady jej mieszczą się w Zdunskiej Woli.

**MATERIAŁY BIELSKIE „SUKNO“** w Łodzi, ul. Piotrkowska 27, skład pod tą nazwą posiada stale olbrzymi wybór materiałów bielskich i angielskich. Młody właściciel firmy rozwija skuteczną propagandę w kierunku popularyzacji wytwórczości naszej stolicy sukna w sposób niezwykle pomysłowy. Ruchliwość firmy, jej kolosalny wybór towarów wysuwają „SUKNO“ na czoło składów z materiałami w Łodzi.

Jak wynika z opisu produkcji łódzkiej, nasz przemysł materiałowy osiągnął wysoki stopień perfekcji. Z wizyt złożonych przez nas kierownikom poszczególnych fabryk, przekonaliśmy się, że tylko znikomą ich część jest samowystarczającą t. j. posiadającą wszystkie działy fabrykacji. Do tych właśnie należy zaliczyć znaną firmę **PRZEMYSŁ WELNIANY S. BARCIŃSKI I SKA S. A.** w Łodzi.

Firma powyższa przy zatrudnieniu około 700 robotników i obrocie 4.300.000 zł. w roku ubiegłym wyprodukowała 570.000 m<sup>tr.</sup> sukna. Tkaniny przez fabrykę S. Barciński wytwarzane, mimo, że są t. zw. średniej jakości nie ustępują przy swych niskich cenach ani pod względem wyglądu zewnętrznego ani też trwałości rozreklamowanym wyrobom całego szeregu firm. Specjalnością firmy są znakomite materiały płaszczowe, które śmiało dorównują wyrobom pierwszorzędnym firm krajowych i zagranicznych. Poza tym firma produkuje w dużej ilości sukna uniformowe. Fabryka eksportuje w dużej mierze swe doskonałe towary do krajów zamorskich (Chiny, Indie bryt., Palestyna, Egipt, Afryka i t. d.).

**FABRYKA WYROBÓW BAWELNIANYCH „JULIUSZ MÜLLER“ S. A. W ŁODZI,** założona przed 80 laty, przed 10 laty przekształcona na spółkę akcyjną, pracuje zarobkowo i na własny rachunek. Specjalnością firmy jest t. zw. „SYBIR“, barchany i flanele. Firma zatrudnia 300 robotników przy obrocie rocznym 1.500.000 zł.

Sprzedaż wyrobów w składzie przy fabryce, w Lwowie w Firmie Rawicki i Watach oraz przez podróżujących.

**„PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY CH. M. PIK, ŁÓDŹ“.** Fabryka założona w roku 1920, produkuje znane ze swej doskonałej jakości modne towary damskie czesankowe w rozmaitych gatunkach oraz towary damskie wełniane i półwłniane. Fabryka mieści się w Łodzi przy ul. Karolewskiej 38/42, a skład fabryczny przy ul. Piotrkowskiej 65. We wszystkich miastach wojewódzkich firma posiada swych przedstawicieli. Stan zatrudnienia 200 robotników. W rozmowie z nami właściciel fabryki podał nam, że co-roczenie niektóre najbardziej poszukiwane wzory i desenie sezonowe są patentowane w Urzędzie Patentowym, by zapobiec naśladownictwu.

**CHIRZEŚCIJAŃSKI SKŁAD DODATKÓW KRAWIECKICH SZCZEPANA DZIAMARY** w Łodzi, założony przed dwoma laty przy ul. Zgierskiej 7, przez obecnego właściciela, przybyłego z Poznania, jest bogato zaopatrzone we wszelkiego rodzaju dodatki krawieckie jak podszewki, wataliny, płótna, guziki, włosianki i t. p. Ceny normalne, a w niektórych wypadkach znacznie niższe od firm konkurencyjnych. Polecamy wymienioną placówkę szczególnej uwadze i poparciu Zjednoczonego Rzemiosła Krawieckiego miasta Łodzi.

**SKŁAD SUKNA P. GERSON W ŁODZI,** Piotrkowska 50, jest jednym z najpoważniejszych przedsiębiorstw tej branży w Łodzi. Prócz fabryk bielskich firma prowadzi wyroby najprzedniejszych fabrycznych tomaszowskich, oraz posiada generalne przedstawicielstwo znakomitych wyrobów Zakładów Przemysłowych Karola Eiserta w Łodzi.

**ZAKŁADY WŁÓKIENNICZE KAROL T. BUHLE W ŁODZI, SPÓŁKA AKCYJNA,** założona w roku 1897 przez ś. p. Karola Buhle, produkuje cały szereg znanych w Polsce i zagranicą tkanin bawełnianych damskich odzieżowych i podszewkowych (męskie i damskie) oraz słynny „welwet“, korthy meblowe i na ubrania robotnicze cieszące się specjalnym wzięciem na Pomorzu i Wielkopolsce. Fabryka eksportowała do krajów bałtyckich i do Skandynawii swe znane wyroby, ostatnio jednak ten eksport nieco zmalał. Na szczególną uwagę rzemiosła krawieckiego zasługują produkcja pierwszorzędnej jakości podszewek, stanowiąca 30% ogólnej produkcji firmy. Poza tym firma prowadzi wykończalnictwo i farbialnię zarobkową, przyjmując do wykańczania materiały ze sztucznego jedwabiu i podszewkowe. Fabryka posiada własny bielnię dla wykańczania towarów białych. We wszystkich działach fabrykacji zatrudnia firma 1.800 robotników, przy obrocie 7.000.000 zł w r. ubiegłym. Przedstawicielstwo fabryki oraz filia firmy w Warszawie, Czarniecki C. ul. Gęsia 3. Na Wielkopolskę i Pomorze firma D. A. K. w Łodzi, ul. Piotrkowska 149.

**FABRYKA SUKNA MANTEL I SPÓŁKA Sp. z o. o. w BIELSKU,** Inwalidów 3. Fabrykę założył w r. 1927 S. Mantel, produkuje ona wszelkie towary modne, kamgarny modne i streichgarny oraz szewioty ze 100% wełny zagranicznej. W roku ubiegłym produkcja wyniosła 25.000 m<sup>tr.</sup> Fabryka posiada swój znak fabryczny zapobiegający naśladownictwu. Sprzedaż dokonywana jest przez przedstawiciela w Warszawie M. Hanfluma, ul. Królewska 29 oraz przez licznych podróżujących. Musimy stwierdzić, iż mimo swej doskonałej jakości wyroby firmy Mantel należą do najtańszych, gdyż ceny za metr wahają się od 14—20 zł. Podczas rozmowy z nami właściciel fabryki podniósł, że bardzo ważną rolę w wytwórczości krajowego przemysłu włókienniczego odgrywa organizacja jednocząca przemysłowców tekstylnych. Na terenie m. Bielska posiadamy wprawdzie Konwencję Fabrykantów Sukna, jednoczy ona jednak tylko drobną część tego przemysłu, przydałaby się natomiast organizacja, w której znalazłoby oparcie wszyscy przemysłowcy włókienniczy.

**C. BREITBART FABRYKA SUKNA I WATALINY BIELSKO,** założona w 1912 roku przez ojca obecnego właściciela, Karola Breitbarta, obchodzi w tym roku 25-letni jubileusz swej doskonałej pod każdym względem produkcji. Fabryka wyrabia pierwszorzędnej jakości materiały na piaszce i kosiumy damskie. Przedstawiciele: Warszawa, M. Idzikowski i Syn, ul. Szkolna. Łódź, Beno Wolf, ul. Śródmiejska, Lwów, Maks Erber, Jachowicza 16. Bydgoszcz, Wiktor Dąbrowski. Poznań, Adolf Neuman. W. M. Gdańsk, J. Neuman, Altstädtischer Graben.

**„EFHIA“ FABRYKA SUKNA, BIELSKO** założona przez obecnego właściciela E. Findera w 1934 r. Właściciel firmy doskonały fachowiec ukończył Wyższą Szkołę Przemysłową w Bielsku, wzbogacił swą wiedzę dłuższą praktyką w kraju oraz podczas 10-letniego pobytu we Włoszech. Posiadał przedstawicielstwo największej firmy przędzy czesankowej, Gaetano Marzotto & Figli Maglio di Sopra. Następnie otworzył własną fabrykę, w której wyrabia wyłącznie shewioty wysokogatunkowe z wełny angielskiej. Sprzedaż prowadzona jest przez domy wysyłkowe.

**SKŁAD SUKNA M. ANWEILER, ŁÓDŹ**, Piotrkowska 117, założony w roku 1935 przez obecnego właściciela, znany i popularny w szerokich sferach społeczeństwa pod lapidarną nazwą „piętro wyżej, za to ceny niżej”, posiada na składzie wszelkiego rodzaju materiały najprzedniejszych firm bielskich, znanych naszym czytelnikom, a mianowicie: Stosiusa, Landesmanna i Kornhäbera, Grossera (Eggo), Hessa Piescha i Strzygowskiego i wielu innych. Firma pracuje zgodnie z całym rzemiosłem krawieckim m. Łodzi, ciesząc się jego poparciem i uznaniem.

**LANGNAS, GOLDBLUM I ZAJĄCZKOWSKI W ŁÓDZI**, jedna z największych w kraju fabryk chustek i szalików, produkuje w dużych ilościach wymienione ar-

tykuły i prowadzi intensywny eksport do Kanady i Stanów Zjednoczonych.

**FABRYKA WYROBÓW BAWELNIANYCH FILIP HOFFMAN W ŁÓDZI**, założona w roku 1912 dawniej Eugeniusz Gleser, przekształcona w firmę Gleser i Hoffman, od trzech lat istnieje pod obecną nazwą, produkuje wszelkiego rodzaju artykuły bawełniane. Sprzedaż dokonywana jest w składzie fabrycznym w Łodzi, ul. Cegielniana 84 oraz w Warszawie w składzie własnym przy ul. Gęsiej 18. Firma posiada przedstawicieli w Stanisławowie, Lwowie i W. M. Gdańsku. W pozostałych większych miastach sprzedaż dokonywana jest przez podróżujących. Stan zatrudnienia 150 robotników. Obrót w roku ubiegłym wynosił 1.800.000 zł.

## Spis członków Krajowego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.

Abbe Samuel, Alter Samuel, Babad Józef, Babiacki Edward i Ska, Basiewicz B-cia i M. Kagan S-cy, Biren-cwajg I. P., Blauszyld Adolf, Bonnet C. J. Sp. Akc., Borkowski J. L., Braun i A. Hurewicz S. K., Brodacz M. L., Brzeziński Izak, Chmielnicki B., Cymerman Robert, Czamański A., Czamański H. i Ska, Dobrzyński M., Fabrykant D. i Rozenblat, Finster Teodor Sp. Akc., Fux Adolf, Gerszowski P. i Ska, Gliksman B. A. Sp. Akc., Goepert Karol Sp. Akc., Goldlust Samuel Jakub, Goldman i Natkiewicz, Goldring Ch. M., Gordin H. i Ska, Góralski W. i S-cy, Grynberg Here, Gutman Aleksander, Gwirman i Ratner, Hank Ludwik, Herszenberg M. Sz. S-wie i Halberstadt, Hoffman Filip, Horak Adolf Sp. Akc., Kamasiwicz Michał, Kamiński Jakub i Ska, Kaszub i Kryłowiecki Ska, Kayser W., Kebsz Adolf Sp. Akc., Klajman M., Kohan Jakub Sp. Akc., Kon Michał, Krotoszyński Józef Ska, Kupfer i Herszkowicz, Kutner Henryk, Landsberg Seweryn Langnas Goldblum i Zajączkowski, Lesz Aleksander, Lewi i Hohenberg, Lipszyc Mozes, Luksenburg S. i Strykowski,

Mandeltort H. i Ska, Mayzel i Ska, Mazo i Lempert, Mintz A. M. i S-cy, Mirsey B-cia i Wasserman, Mordyaner Leon, Müller Aleksander, Naftali B-cia, Neiman M., Olszer M. i A. Walfisz, Pattberg Gustaw i Ska, Piaskowski A. A., Pik Ch. M., Pikielny A. J. Sp. Akc., Pikielny M. T. Sp. Akc., Piotrkowski M. i Ska, Płomień, Podstolski K. i Ska, „Pomorska Draparnia i szarparnia“ Sp. z o. o., Raschig R., Reinfeld Karol, Rozenfeld A., Rozenfeld Mozes i Syn, Rozenholc Józef, Sachs H., Schütz i Hampel, Seide A. i Ska, S. K., Serejski Samuel i Ska, Spiro Henryk, Stejkowski K. E. i R. Piekarski, Szapował G. i S-cy, Szpila A., Szychwarg B-cia, „Tkalnia i Manuf. Jedwabi Sp. Akc.“, Treszczanski Isej, Union Textil Kosches & Co. Warszawski A. M. i S-wie, Weyrauch R. i S-wie, Wołkowiec B-cia, Zylbersztajn Władysław, Żarnowski M. i J. i Ska, Żorkowski Józef, Galewski M. S-cy, Holcman Maurycy, Matys Jakubowski i Ska, Müller Juliusz Sp. Akc., Przygórcy B-cia M. i A., Weinfeld S. i M.

# ZAKŁADY WŁÓKIENNICZE KAROL T. BUHLE W ŁÓDZI

SPÓŁKA AKCYJNA

Istnieją od roku 1897

**BIURO i FABRYKA:**

Łódź ul. Hipoteczna 7/9

Telefon 195-44

Zatrudniają około 1800 robotników

**PRZĘDZALNIA CIENKA:**

Łódź, ul. Dąbrowska 31

Telefon 160-37

Adres telegraficzny: KATEBU — Łódź — skrzynka pocztowa Nr. 6.

**O d d z i a ł y:** Przędzalnia cienkoprzędna, tkalnia, farbiarnia, drukarnia, bielnik i wykończalnia.

**Wyrabiają towary:** bawełniane, satynę i Adrię czarną, Genua-plusz, rysps kolorowe, batysty, nansook, liberty gładki i drukowane, sportowe koszule drukowane, panamę, flanelę, Damasee obrusowe i roletowe, materiały ze sztucznym jedwabiem i jedwabie naturalne drukowane. — Eksportują powyższe towary.

Ogólna roczna produkcja towarów bawełnianych, oraz towarów ze sztucznym jedwabiem wynosi ok. 1.100.000 kg.

**Przedstawiciele firmy zagranicą:** 1) w Hamburgu — Hugo P. H. Schmidt, Glockengiesserwall 2  
2) w Amsterdamie — S. L. van Gelder, Valeriusstraat 196.

## SKŁAD SUKNA Eliza Restel i Ska.

Łódź, Piotrkowska 100

Największy wybór pierwszorzędných materiałów krajowych i zagranicznych po cenach przystępnych

Wyłączna sprzedaż materiałów fabryki

A. MORGENSTERN, BIELSKO

FABRYKA WYROBÓW BAWELNIANYCH

# FILIP HOFFMAN

ŁÓDŹ, ul. Cegielniana Nr. 84.

## FRANCISZEK HESSE

MISTRZ KRAWIECKI

Rok zał. 1888

Rok zał. 1888

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 144

Telefon 146-20

Konfekcja damska i męska — Futra damskie i męskie  
Artykuły sportowe.

## Spółdzielczy Bank Kredytowy

# w Zgierzu

z odpowiedzialnością ograniczoną

—: Fabryka Wyrobów Włókienniczych —:  
**WŁADYSŁAW ZYLBERSZTAJN**  
Łódź, ul. Piotrkowska 82.

Przemysł wełniany  
J. **TRESZCZAŃSKI**  
Łódź, Piotrkowska 84

**PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY**  
**CH. M. PIK, Łódź**



Biuro i Skład: ul. Piotrkowska 65—Telefony: 129-34, 266-54  
**R-k żyrowy w Banku Polskim w Łodzi**  
Konto czekowe: P. K. O. Łódź 600.475.  
**FABRYKA: ul. Karolewska Nr 38-42—Tel. 128-84.**

— Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego —  
**A. i J. PIKIELNYCH W ŁODZI**  
Łódź ul. Śródmiejska nr. 9.

*Materiały Bielskie na palta i ubrania*  
**J. ROZENKOPF**  
Łódź, ul. Piotrkowska 28 fr. II p. — Telefon 235-46.

**LILI HORSTEIN**

Łódź, Piotrkowska 207, — tel. 141-00  
Wylączna reprezentacja wyrobów bielskich —  
firm: Karol Bachrach i Rudolf Deutsch.

Fabryka Wyrobów Wełnianych i Półwełnianych  
**BRACIA WÓLKOWICZ**  
Łódź, Piotrkowska 59. Tel. Skład i biuro 213-23  
Fabryka: ul. Focha 8/10 — Telefon nr. 209-84

Fabryka Wyrobów Wełnianych  
—: **E. A. Müller** —:

Tomaszów Mazowiecki, ul. Jeziorna 28 — Tel. 144.

SKŁAD SUKNA

**ARIUSZ FISZOW**  
Łódź, Piotrkowska 54.

— Wyrób i Sprzedaż Towarów Włókienniczych —

**BRACIA CEDERBAUM**

Łódź, ul. Piotrkowska nr. 22. — Telefon nr. 210-64

Fabryka Sukna **ERNST FÖRSTER**

Bielsko, ul. Fabryczna 8

Specjalność: Wyrób kamgarów wojskowych

**D. SŁUCKI** Łódź, Wólczańska 21, Tel. 270 49.  
Przedstawicielstwo czołowych firm bielskich: Emanuel  
Tisch, Maks Spiegel i Ska

— **Fabryka sukna i towarów modnych** —  
**A. Rapaport i Synowie Spółka Akcyjna**  
Bielsko

„**EFHA**” **E. Finder**, Bielsko Inwalidów 2  
Fabryka Sukna

**KAROL MIŁKA**  
**FABRYKA SUKNA**

Biała—Bielsko, Cyniarska 17 19

— Fabryka Wyrobów Jedwabnych i Wełnianych —  
**GRZEGORZ SZAPOWAŁ**  
**SPADKOBIERCY**  
Łódź, ul. Piotrkowska 69

Fabryka Sukna **M. STEIN I SYN WIE, Bielsko**

PKO. Katowice Nr 301.931, Tel. 1366 i 1748. — Konta bankowe: Bank  
Polski filia Bielsko. Pow. Bank Kredytowy Bielsko. — Oddziały: War-  
szawa, Gęsia 5. — Łódź, Piotrkowska 33. — Lublin, Lubartowska 2.

„**ELEKTRODOM**” poleca: Żyrandole, Lampy, Radioaparaty  
oraz elektryczne żelazka krawieckie.  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 115. — TEL. 134 42

Fabryka Wyrobów Bawełnianych

„**Jullusz Müller**“  
Spółka Akcyjna w Łodzi  
— ul. Senatorska 6 —

Fabryka Wyrobów Włókienniczych **MAZO I LEMPERT**

Łódź, biuro i skład sprzedaży Piłsudskiego 76 — tel. 210-91, 263-59  
fabryka Zakątna 56 59 tel. 129-51 Specjalność: znanej jakości materiały  
wełniane damskie, modne, fantazyjne w pierwszorzędnym gatunku.

PRZEMYSŁ DZIANY |—————| ALBERT SEIDE  
SPÓŁKA KOMANDYTOWA, ŁÓDŹ, BOL. LIMANOWSKIEGO 17.

Fabryka Wyrobów Wełnianych

**Bracia Naftali**

Łódź, Piotrkowska nr. 59

Fabryka: Łąkowa nr. 11.

Dywany z półksiężycem



FABRYKA DYWANÓW  
**Mayzel i S-ka**

— WŁ. D. MAYZEL —

Łódź, ul. Gdańska 150  
Tel. 134-56.

Specialna sprzedaż dodatków krawieckich  
I. BERMAN Łódź, Al. Kościuszki 32 — Telefon 123-70

Poleca w wielkim wyborze alpagi, wiktorynę, sztuczne jedwabie, watałynę oraz wielki wybór guzików. — Specjalność: najlepsze watałyny.

Ceny bardzo niskie.

SKŁAD SUKNA **M. ANWEILER**

Łódź, Piotrkowska 117.

Fabryka Wyrobów Włókienniczych

**ŁÓDŹ**

**A. Poznański i P. Wołkowicz**

Poleca znane ze swej jakości podszewki.

Artykuły nasze można otrzymać we wszystkich lepszych magazynach. — Wobec ukazania się naśladownictw naszych wyrobów zaznaczamy, że nasze Atlas D.I.L.I.L. Prima, Noblesse, Alpaca, Alpaga L oraz Lyon (Minerwa) są co metr stemplowane opatentowanym złotym znakiem fabrycznym.

FABRYKA CHUSTEK

**Langnas, Goldblum i Zajączkowski**

Łódź, Sienkiewicza 35.

Spółka Akcyjna Przemysłu Pończosznego

**JAKUB KOHAN**

Łódź, ul. Żeromskiego 23.

Pierwsza w Polsce Merh. Fabryka  
Tkanych etykiet firmowych  
**SZ. ORBACHA**  
Łódź, ul. Piotrkowska 114 tel. 263-61

SKŁAD SUKNA i KORTÓW

»**P. GERSON**«

Łódź, Piotrkowska 50. Telefon 111-16.

Kaszub i Kryłowiecki

Spółka Komandytowa

Łódź, Piotrkowska 95.

**ŻARNOWSKI M. i J. i Ska**

Fabryka wyrobów jedwabnych i półjedwabnych  
Łódź.

Tomaszowska Fabryka Sukna  
»**D. BORNSTEIN**«  
Spółka Akcyjna

\* Wyrób sukna i tkanin  
wełnianych \*  
**Henryk Arndt**  
Tomaszów Maz., Mościckiego 8

Fabryka mechaniczna  
wyrobów wełnianych  
**Pinkus Gerszowski i Ska**  
Łódź, Piotrkowska nr. 73.

Fabryka materiałów krawalowych  
**J. L. BORKOWSKI**  
ŁÓDŹ, Kilińskiego 174  
Skład Narutowicza 24.

**WYRÓB SUKNA MANTEL i S-KA** Spółka z ogr. odpow.

Bielsko, Inwalidów 3.

Wyrób Sukna

**I. BRAFF**

Bielsko, Kazimierza Wielkiego 20

Edward Zipser i Syn  
Fabryka sukna

BIELSKO

FABRYKA SUKNA

**M. Rapaport**

i Brat

Biała, Małopolska

**Chwat Herman**

FABRYKA SUKNA

Łódź, Piłsudskiego 23.

PRZEMYSŁ WEŁNIANY

**S. BARCIŃSKI i SKA**

Spółka Akcyjna

Łódź, ul. Tylna nr. 6

**Franciszek BAUER**

WYRÓB SUKNA

PKO.  
Kałowice 301.511

POCZTA  
Olszówka Dolna

BIELSKO

FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH

**Bracia M. i A. Przygórscy**

Łódź, ul. Piotrkowska nr. 66.

Fabryka WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH

**Henryk Mandeltort i Ska**

ŁÓDŹ, Piotrkowska 96.

**MAURYCY HOLZMAN**

Fabryka wyrobów jedwabnych

Łódź, ul. al. Kościuszki 3.

Przemysł Bawełniany i Półwełniany

**Bracia Sz. i N. Pinczewscy**

Łódź, Piotrowska 62.

Fabryka WYROBÓW JEDWABNYCH

**S. i M. Weinfeld**

Łódź, Piotrkowska 44

— Telefon 156-77. —

FABRYKA WYROBÓW BAWELNIANYCH

**Józef BABAD**

ŁÓDŹ, ul. Wolczańska 239

Telefon fabryki 112-39

Telefon biura 121-83.

Do numeru niniejszego dołączony jest przekaz rozrachunkowy, dla wpłacenia prenumeraty.



## J. E. Rafałowicz

Łódź, Śródmiejska 28  
Telefon 229-47.

Wylączne  
przedstawicielstwo  
czołowych  
fabryk bielskich

Bracia **BASIEWICZ**  
i **M. KAGAN S-cy.**  
Łódź, ul. Moniuszki 1.

## Kupfer i Herszkowicz

Fabrykacja, i sprzedaż  
wyrobów włókienniczych

Łódź  
ul. Piotrkowska Nr. 79

\* Materiały Bielskie \*  
»SUKNO«  
Łódź ul. Piotrkowska 27  
Tel. 214-17

## „Pierwsza“

Polska Farbiarnia  
i wykończalnia jedwabi  
Spółka Akcyjna

dawniej  
ARTUR MEISTER

w Rudzie  
Pabianickiej

Krajowa Fabryka Tkanin Jedwabnych  
**MOZES LIPSZYC**  
Łódź, Piotrkowska 61

Fabryka wyrobów jedwabnych  
**H. GORDIN i S-ka**  
Łódź, ul. Wólczańska 127,

Fabryka Wyrobów Włókienniczych

## A. M. Mintz Spadkobiercy

Łódź, Przejazd 6

Własne składy

ul. Piotrkowska 68.

## MATERIAŁY

na]przedniejszej jakości

## Karol Jankowski i Syn

Fabryka Sukna

BIELSKO

Oddział w Łodzi

UL. PIOTRKOWSKA nr. 88.

Fabryka Wyrobów Wełnianych

## Ryszard RASCHIG

Łódź

Fabryka: Sienkiewicza 70 — telefon 208-17

Skład: Piotrkowska 80 — telefon 217-17

produkuje pierwszorzędnej jakości materiały me-  
skie, gładkie, modne płaszczowe i ubraniowe.

*Najwyższa jakość*

*Bogactwo kolorów*

*i najpiękniejsze desenie*

*jedwabi tylko z fabryki*

*Polsko-Francuski*

*Przemysł Jedwabny*

*C. J. BONNET S. A. Łódź*

OD WYDAWNICTWA. Prenumeratory, którzy wpłacą z góry całoroczną prenumeratę w wysokości zł. 15— otrzymają w ciągu roku premie w postaci albumików żurnalowych oraz innych dodatków.

## KSIĄŻKI NADEŚLANE:

Ukazała się na rynku wydawniczym wysoce pożyteczna broszura p. ADOLFA SOBOTY referenta spraw egzaminacyjnych Izby Rzemieśniczej w Katowicach p. t. „Informator dla Rzemieślnika, Kupca i Przemysłowca”.

Broszura ta wydana z wielką znajomością i opanowaniem materiału w formacie kieszonkowym podręcznym o objętości przeszło 300 stron zawiera prócz ważniejszych wiadomości ogólnych oraz z dziedziny życia gospodarczego, szereg danych i przepisów z objaśnieniami dotyczących rzemiosła, ugrupowanych w sposób przejrzysty i wygodny. Informator ten może oddać nieocenione usługi tak rzemieślnikowi wykwalifikowanemu jak też pracownikom rzemieślniczym przygotowującym się do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich.

Jednocześnie poruszone są w nim ważne kwestie dotyczące przemysłu i kupiectwa.

Zawiera on wiele wiadomości zawodowych a układ jego i podany obok spisu rzeczy alfabetyczny skorowidz daje możliwość łatwego i szybkiego odszukania potrzebnych wiadomości.

Broszurę powyższą jako bardzo pożyteczną i celową polecamy wszystkim naszym czytelnikom. Cena egzemplarza broszurowanego zł. 2.50, w oprawie zł. 3.-

**Do nabycia w Administracji „NOWY WYKWINT I MODA” Kraków,  
ul. Andrzeja Potockiego 2.**

---

– REDAKCJA NASZA UDZIELA PORAD FACHOWYCH I PRAWNYCH PRENUMERATOROM. –

---

Spółdzielczy Łódzki Bank Włókienniczy  
z ograniczoną odpowiedzialnością

**Łódź, ul. Moniuszki Nr. 5**

Tel. 184-22, 195-55

Załatwia operacje bankowe, ustawowo  
Spółdzielniom dozwolone.

**MICHAŁ KAMASIEWICZ**

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 56.

Tel. 120-01.

Skrz. Pocz. 223.

Fabryka wsłżek, knoław do lamp „Światło” i przędzy glansowanej

Wykonuje i stale posiada na składzie wszelkiego rodzaju taśmy dla przemysłu: elektrotechnicznego, obuwniczego, konfekcyjnego, bieliźniarskiego, zdobniczego i innych.

**WILHELM I HUGO BRACIA MÜLLER**

Merceryzownia, Bielarnia, Farbiarnia, Wykończalnia i Tkalnia w Kaliszu, Spółka Akcyjna

**KALISZ MAJKOWSKA 23.**

---

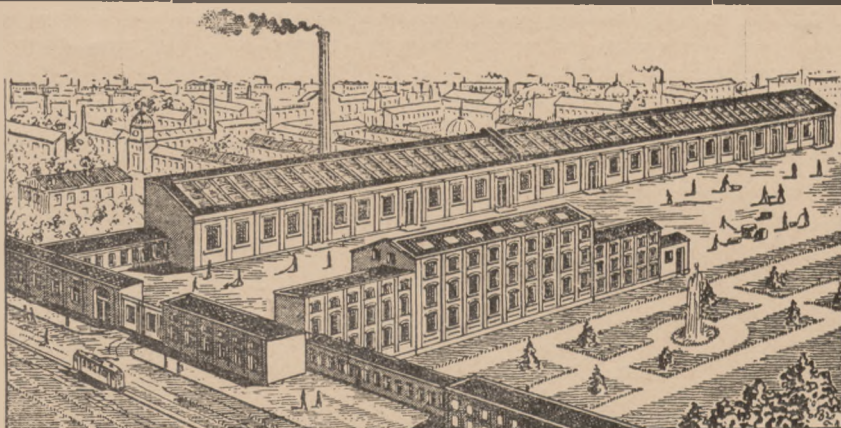
ZABIERAJCIE GŁOS NA ŁAMACH CZASOPISMA FACHOWEGO W DZIALE Dyskusyjnym.

---

Znak fabryczny



PIOTRKOWSKA 58  
WYRÓB PODSZEWEK



FABRYKA CHUSTEK WEŁNIANYCH  
I TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH  
**A. A. PIASKOWSKI i SKA. ŁÓDŹ**  
ul. Piotrkowska Nr. 62

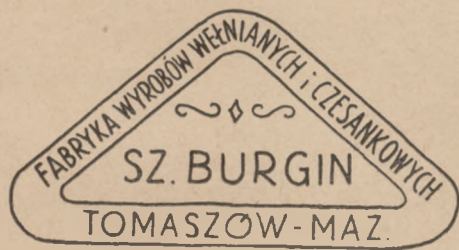
TELEFONY  
121-12 i 213-71



PKO. Warszawa 67.921  
Łódź 600.606



Znak fabryczny



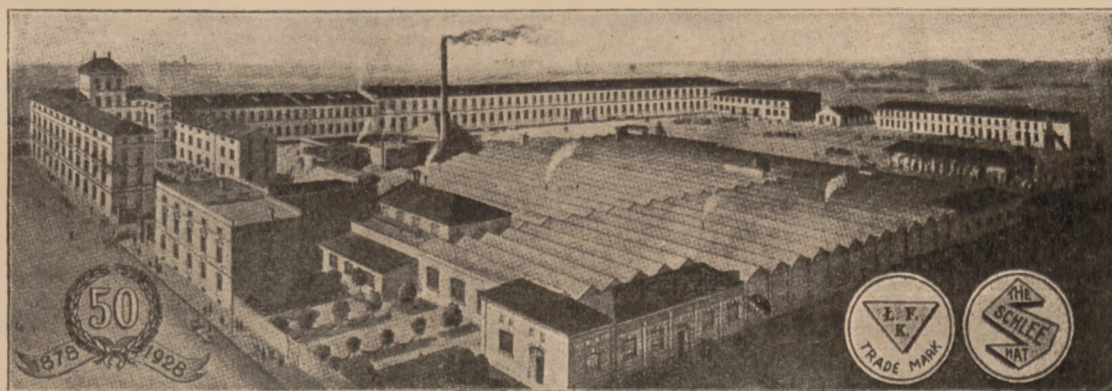
Znak fabryczny

**ZASTĘPCÓW** rejonowych we wszystkich większych ośrodkach do rozpowszechniania naszego wydawnictwa za wysokim wynagrodzeniem poszukujemy. Zgłoszenia z podaniem referencji prosimy kierować pod adresem: »NOWY WYKWINT I MODA« Administracja, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 2.

Marka  
ochronna

THE SCHLEE HAT

Marka  
ochronna



Znak ochronny

ŁÓDZKA FABRYKA KAPELUSZY

Adr. tel. »Kapschlee«.

dawniej HERMAN SCHLEE, Sp. Akc. ŁÓDŹ

Telefon Nr. 11-82

# STARZYCKA FABRYKA WYROBÓW SUKIENNYCH

**Z. BORNSTEIN**

Sp. Akc.

Tomaszów

Mazowiecki



Fabryka

egzystuje

od

roku 1857

**C. Breitbart**

wł. O. i M. Breitbart



**FABRYKA SUKNA**

i towarów wełnianych

**B I E L S K O**

MARQUÉ DEPOSEE



„Union Textil  
Kosches & Co“  
W ŁODZI

Chrześcijański Skład  
Dodatków  
Krawieckich

**S. Działara**

Łódź, Zgierska 7

Znak fabryczny



Ten znak gwarantuje  
pierwszorzędną jakość.

W dodatkach krawieckich przoduje

*Edmund BOKSLEITNER*

Łódź, ul. Sienkiewicza 79, Telefon 141-79.

**K T O**

poszukuje:

pracy, kupna warsztatu krawieckiego,  
okazyjnie maszyn i przyborów i t. p.

poszukuje:

pracowników, chce sprzedać lub wy-  
dzierżawić swój zakład, sprzedać ma-  
szyny i przybory krawieckie.

chcąc, by ogłoszenie Jego odniosło pożądany skutek  
ten powinien ogłaszać

JEDYNIE W PIŚMIE ZAWODOWYM

»NOWY WYKWINT I MODA«

Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 2. — Telefon 154-99

które rozchodzi się w tysiącach egzemplarzy po całej Polsce do osób  
specjalnie tą branżą zainteresowanych.

Cena ogłoszenia (adresu) zł. 10. Stałym prenumeratom 20% zniżki